

# GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726  
ISSN 1232-0536

Nr 31 (1470)  
15.09.2000r.  
cena 80 gr



Ukazuje się od 1956 roku

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

## Świdniccy radni w Aalten

### DO HOLANDII PO DOBRY PRZYKŁAD

Jak już informowaliśmy w poprzedniej gazecie, w dniach od 28 sierpnia do 2 września, w zaprzyjaźnionej ze Świdnikiem holenderskiej gminie Aalten przebywała delegacja świdnickich radnych i członkowie Zarządu Miasta.

współpracy gminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Lokum” z fundacją De Woonplaats, w wyniku której w bieżącym roku oddane zosta-



#### Radni odwiedzili niemieckie miasto Bocholt. Wspólne zdjęcie z burmistrzem Bocholt przed Urzędem Gminy.

Nasza delegacja pojechała do Aalten w ramach wizyty, na zaproszenie tamtejszych władz samorządowych. Radni gminy Aalten, przedstawiciele zarządu i dyrektorzy fundacji De Woonplaats, przebywali w Świdniku w czerwcu ubiegłego roku. Uczestniczyli w uroczystej sesji Rady Miejskiej z okazji jubileuszu 45-lecia naszego miasta, brali udział w imprezach towarzyszących jubileuszowym obchodom. W trakcie wizyty nastąpiło też uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod pierwszy budynek Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Lokum”, w osiedlu, które powstaje przy współpracy z fundacją De Woonplaats.

Przypominamy: wieloletnia współpraca między gminami Świdnik i Aalten zaowocowała podpisaniem porozumienia o współpracy we wrześniu 1998 roku. „Przyjacielską umowę” pomiędzy gminą Aalten i Świdnik – tak oficjalnie nazywa się ten dokument – w obecności przedstawicieli Rady Europy podpisali burmistrz Aalten Tjme Bouwers i ówczesny burmistrz Świdnika Ryszard Sudol. Kontakty i współpraca rozpoczęła się dużo wcześniej. Tak naprawdę „wytańczył” nam kontakty z Holendrami Zespół Tańca Ludowego UMCS. W czerwcu 1989 roku, podczas festiwalu tanecznego w Aalten, członkowie zespołu podbili serca

gospodarzy i zostali zaproszeni przez Roba Jana Inja, dyrektora Fundacji Domów Opieki i Dziennego Przebywania dla upośledzonych umysłowo do uświetnienia jubileuszu fundacji. Oprócz zaproszenia zespołu, Holendrzy postanowili przekazać pieniądze na jakiś szlachetny cel. Stanisław Leszczyński kierujący zespołem UMCS wskazał Dom Pomocy Społecznej w Kazimierzówce. W 1990 roku powołano fundację „Pod wspólnym dachem” („Samen Onderdak”). Rob Inja był jednym z współtwórców i sekretarzem fundacji, której celem jest polepszenie opieki nad osobami z upośledzeniem umysłowym. W wyniku tej współpracy w kwietniu 1993 roku odbyło się oficjalne przekazanie pawilonu wybudowanego i wyposażonego ze środków holenderskich. Holendrzy udzielili też wszechstronnej pomocy w szkoleniu pracowników Domu Opieki Społecznej. Kontakty te rozszerzone zostały w wielu kierunkach. Między innymi w ramach zapoczątkowanej w 1995 roku współpracy („Europa Alive”) rozpoczęła się wymiana młodzieży obu miast. 1996 rok to początek

nowe pierwsze mieszkania. Holendrzy przekazali projekt i udzielili wsparcia finansowego. Przypomnienie efektów współpracy, zamykających pewien etap kontaktów wydaje się konieczne, w obliczu nowych zadań i wyzwań jakie stoją przed władzami samorządowymi. Wyjazd naszych samorządowców do Aalten to jedno z takich działań. Pozwoliło wszystkim nie tylko poznać bliżej ten piękny kraj, ale również posłuchać i podpatrzyć metody pracy, które przyniosły także wspaniałe efekty.

Dokończenie na str. 3

## Po dwudziestu latach...

### Lech Wałęsa w Świdniku



W piątek, 8 września w Świdniku gościł Lech WAŁĘSA, były prezydent RP. Swoją podróż rozpoczął od wizyty w PZL-Świdnik, gdzie złożył kwiaty przed pomnikiem upamiętniającym historyczne wydarzenia sprzed dwudziestu lat. Kolejnym punktem programu było zwiedzanie zakładu. Lech Wałęsa odwiedził miejsca, w których zapoczątkowano lipcowy protest. Obejrzał także wydział montażu śmigłowców.

Wszędzie witały go grupy pracowników, przy których Lech Wałęsa przystawał i odpowiadał na pytania: „Najpierw musieliśmy walczyć o zmianę księskiego systemu, a teraz musimy budować. Za dużo nam się zdarzyło jak

## Kielce nie takie pesymistyczne

### WOJSKO PYTA O SW-4



VIII Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego w Kielcach, mimo rekordowej liczby wystawców, nie przyniósł rewelacji. Stanowił raczej odzwierciedlenie tego, co od kilku lat dzieje się wokół polskiej branży zbrojeniowej. Brak pieniędzy w budżecie, a co za tym idzie - brak zamówień odbija się niekorzystnie na sytuacji niemal wszystkich firm. Zwleknięcie z decyzjami prywatyzacyjnymi sprawia, że i zachodnie koncerny angażują się w działania na polskim rynku z malejącym zapalem.

Widać to było i podczas kieleckiego salonu, na którym zabrakło między innymi dwóch poważnych kandydatów na inwestora strategicznego dla PZL-Świdnik: włoskiej Agusty i amerykańskiego Bell'a.

Mimo to, tegorocznego MSPO nie można określać mianem nieudanego dla świdnickiej wytwórni. Kielce są ważnym miejscem spotkań przedstawicieli zbrojeniówki z członkami rządu i najwyższymi rangą oficerami Wojska Polskiego. Poszczególne wystawcy zabiegają o to, by ci najważniejsi goście salonu odwiedzili ich stoiska, co daje okazję do przedstawienia bolączek i potrzeb firmy. Pod tym względem stoisko PZL-Świdnik nie mogło narzekać na brak powodzenia. Byli na nim

Dokończenie na str. 8



## Avia-Motor, raczej spokojnie

### Pseudokibice spacyfikowani

Już na kilka dni przed niedzielnym meczem Avia Świdnik-Motor Lublin w obu miastach można było znaleźć ulotki nawołujące do „świętej wojny”. Od lat bowiem między kibicami obu drużyn panuje nienawiść i wspólne mecze kończyły się często walkami zwaśnionych fanów Avii i Motoru. W tym roku Jan Sprawa, komendant Komendy Powiatowej Policji w Świdniku zmobilizował niemal wszystkich swoich funkcjonariuszy. Sam też dowodził niedzielą akcją pacyfikowania awanturniczych kibiców.

Świdnickich policjantów wsparły lubelskie oddziały prewencji. Prawie 1000 kibiców pilnowanych było przez ponad 200 policjantów wyposażonych w kaski, tarcze i pałki szturmowe. Była również armatka wodna. Na szczęście nie było potrzeby jej wykorzystania. Przygotowaliśmy się profesjonalnie na przyjęcie kibiców, czy może raczej pseudokibiców Motoru - mówi Grzegorz Hołub, naczelnik Wydziału Kryminalnego KPP w Świdniku. Sygnalizowano nam wyjazdy grup kibiców z Lublina i my już na nich czeka-

liśmy. Generalnie chodziło o to by od początku izolować kibiców z Lublina i Świdnika. Przed meczem doszło wprawdzie do krótkich bójek, poszły w ruch kamienie, ale nasza reakcja była natychmiastowa. Siedmiu najagresywniejszych kibiców Motoru nie obejrzało meczu, bo przewiezieni zostali na komendę. Byli to młodzi mężczyźni w wieku około 20 lat. Skierowano przeciw nim wnioski do kolegium. Grozi im grzywna w wysokości 500-1000 zł. Lubelscy kibice wspomaganii byli przez kolegów z Wrocławia i Radomia. W trakcie meczu i po jego zakończeniu nie doszło już do poważniejszych zdarzeń. W sukurs przyszli nam kolejarze, którzy zatrzymali na kilka minut pociąg do Lublina tak, że bezpośrednio po meczu wsadziliśmy kibiców Motoru do pociągu, a na miejscu czekali już na nich lubelscy policjanci.

## Ukraińcy uczą się w Świdniku

### Jak pomagać potrzebującym

Kilka dni temu przebywali w Świdniku przedstawiciele ośmiu organizacji charytatywnych z Ukrainy. Ich członkowie na co dzień pracują z sierotami, osobami niepełnosprawnymi, ekologicznymi uchodźcami z Czarnobyla. Zajmują się także dziećmi z rodzin wielodzietnych, wiejskich oraz z rodzin alkoholizujących.

Podobne delegacje odwiedzają dziećmi innych polskich miast, w których działają najlepsze organizacje pozarządowe, wytypowane przez Fundację Pomoc Społeczna SOS z Warszawy. Goście z Ukrainy przyjeżdżali zobaczyć jak pracuje świdnicki Komitet Pomocy SOS „Solidarność”.

Dokończenie na str. 8

## Fotograficzny konkurs Głosu

### Wakacyjnych wspomnień czar

Żegnamy się już z latem. Wakacyjne szaleństwa zostały tylko we wspomnieniach i...albumach fotograficznych. No właśnie. Z pewnością zrobiliście w tym roku masę fajnych zdjęć dokumentujących wasz letni wypoczynek. Dzięki nim, u progu jesieni, powrócimy raz jeszcze nad jeziora i plaże, do ośrodków wypoczynkowych, na turystyczne szlaki czy nawet przybłokowe podwórka, czyli wszędzie tam, gdzie działają się rzeczy zabawne, zdumiewające, wzruszające... Mamy nadzieję, że podzielicie się z nami tymi bezcennymi chwilami, uwiecznionymi na fotograficznej kliszy. Najlepsze zdjęcia - opatrzone docipnym autorskim komentarzem - będziemy co tydzień publikować na łamach „Głosu”. Dodatkowym wyróżnieniem będzie specjalne honorarium w wysokości 100 zł. Konkurs rozstrzygniemy w listopadzie, zaś autor najbardziej udanej fotki wybranej przez redakcyjną jury otrzyma atrakcyjną nagrodę ufundowaną przez firmę FOTOGRAFIKA. Zdjęcia prosimy nadsyłać na adres: „Głos Świdnika” al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik.

(sts)

Radni przyjęli regulamin wynagrodzeń

## Nauczyciele dostaną pieniądze jeszcze we wrześniu

Nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, która odbyła się 7 września, poświęcona była w całości nauczycielskiemu placowi. Po trwającej ponad 1,5 godziny dyskusji, przyjęto nowy regulamin wynagrodzeń. Średnia podwyżka wyniesie 400 zł a średnia płaca nauczyciela w naszej gminie 1769 zł. Nauczyciel stażysta zarabiał będzie 1234 zł, nauczyciel kontraktowy 1498 zł, mianowany 1973 zł. W naszej gminie pracuje 14 nauczycieli stażystów, 76 kontraktowych, 371 mianowanych. W trakcie dyskusji nad regulaminem radni zgłosili szereg poprawek, które dotyczyły sposobu naliczania wynagrodzeń za godziny doraźnych zastępstw, wysokości dodatku dla opiekunów stażu, dodatku motywacyjnego. Radni klubu SLD proponowali ustalenie plac dyrektora na poziomie wynagrodzeń obowiązujących w Lublinie. Średnia podwyżka dla dyrektorów placówek oświatowych wynosi 250 zł. Po podwyżce dyrektor przedszkola zarabiał będzie 2400zł, szkoły 3300zł.

Klub radnych SLD głoszący przeciw regulaminowi wynagrodzeń przekazał do prasy oświadczenie, w którym czytamy: „Projekt uchwały w drugim paragrafie, dotyczący dodatku motywacyjnego jest niezgodny z Kartą Nauczyciela. Dodatek motywacyjny jest składnikiem wynagrodzenia i środki na ten cel muszą być zagwarantowane w budżecie na minimalnym poziomie, regulamin tego nie uwzględnia. Wysokość dodatku funkcyjnego dla dyrektorów należy uściślić do poziomu dodatków w gminach innych miast polskich. W naszej gminie zostały przyjęte zbyt wysokie. Jesteśmy za podwyższeniem kwoty za wychowawstwo z 3 do 5% średniego wynagrodzenia stażysty, gdyż praca ta staje się coraz cięższa. Wychowawcy wiedzą, że wykonuje się ją nie tylko w szkole i na wyprawkach, ale przenosi się do domu rodzinnego ucznia i nie ogranicza się ona tylko do dokumentowania postępów w nauce”.

**Tomasz Szydło**, zastępca burmistrza, powiedział: Podczas sesji nadzwyczajnej został uchwalony regulamin określający wysokość stawek, dodatków za wysługę lat, motywacyjny, funkcyjny, sposób obliczania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw. Jednym słowem zostały uchwalone podwyżki dla nauczycieli. Pierwszy etap zakończony został w I dekadzie lipca. Po wstępnych wyliczeniach przekazyaliśmy projekt do szkół. 31 lipca otrzymaliśmy od szkół rzeczywiste dane. W projekcie przekazaliśmy szkołom, zarząd postuluje, że względu na możliwości finansowe gminy, aby zastępstwa doraźne były płacone w wysokości 80% go-

dziny ponadwymiarowej. Biorąc pod uwagę opinie środowiska nauczycielskiego, prośbę radnych AWS i wniosek klubu Akcji Wyborczej „Solidarność”, podwyżczyliśmy to wynagrodzenie do 100%. Również na prośbę klubu AWS, podwyżczyliśmy dodatek dla opiekunów stażu z 2 do 4% oraz przyjęliśmy termin wejścia uchwały z dniem ogłoszenia. Sporo kontrowersji wzbudza sprawa dodatku funkcyjnego. Intencje naszego regulaminu idą w takim kierunku, by dodatek motywacyjny otrzymywali najlepsi nauczyciele. Powinien być on przyznawany nauczycielom wykazującym się szczególnymi osiągnięciami dydaktycznymi,

wychowawczymi i opiekuńczymi, jakością świadczonej pracy, dodatkowymi zajęciami. Przyznawanie dodatków motywacyjnych sędziowaliśmy na poszczególnych jednostkach budżetowych. Jednak w tym roku gmina nie jest w stanie wygospodarować środków finansowych na dodatki motywacyjne. Na podwyżki przeznaczona została z budżetu gminy kwota w wysokości 2 milionów zł. Do tej pory do subwencji oświatowej dokładaliśmy 2,5 miliona zł, teraz po podwyżce plac będzie ona wynosiła 4,5 miliona zł. Czekamy na pieniądze z ministerstwa edukacji, wówczas jeszcze raz możemy wrócić do tematu, na co pozwala nam regulamin wynagrodzeń. O tym, że problem wynagrodzeń nauczycieli jest ważny dla zarządu i radnych, świadczy przebieg prac nad regulaminem i postawienie go na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Nauczyciele otrzymają pieniądze jeszcze w tym miesiącu – a termin wypłat uzależniony jest od sprawności służb finansowych w poszczególnych placówkach oświatowych.

iv

### Dlaczego zabrakło pieniędzy dla samorządów?

Wyjaśnia burmistrz miasta Waldemar Jakson:

„Pierwszym zasadniczym problemem metodologicznym jest wprowadzenie ustawowego wymogu ustalenia minimalnych stawek wynagrodzeń nauczycieli w ścisłej relacji do średnich ustawowych i to na tak wysokim poziomie (75 % tych średnich dla poszczególnych stopni awansu zawodowego). Można przypuszczać, że nie dysponowano zawsze odpowiednimi statystycznymi rozkładami stanu zatrudnienia nauczycieli według wprowadzonych później kategorii ich zaszerogowania ani na poziomie reprezentatywnych jednostek samorządu terytorialnego. W konsekwencji pozostawiono zbyt małe marginesy niwelowania lokalnych wahań tych rozkładów lub nie postawiono go wcale.

Drugim problemem metodycznym leży w niedocenieniu następstw samej konstrukcji tabeli zaszerogowania nauczycieli (i w konsekwencji konstrukcji tabeli minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego). W jednej tylko z szesnastu kategorii – nauczycieli mianowanych z wyższym wykształceniem i przygotowaniem pedagogicznym – skupiona jest w tej chwili ponad połowa ich stanu zatrudnienia, ogromne spektrum nauczycieli – od dopiero co mianowanych do tych z najdłuższym stażem pedagogicznym. Co więcej, utrzymujące się od lat preferencje w zatrudnieniu nauczycieli dobrze wykształconych sprawiły, że gros ich ma wykształcenie wyższe i przygotowanie pedagogiczne, a więc zajmuje najlepiej opłacany, pierwszy wiersz tabeli zaszerogowania (w sumie ponad 70% stanu zatrudnienia). Z drugiej strony pewne kategorie niemal zawsze będą świecić pustkami. Zatem zamiast zróżnicowania uzyskano unifikację wynagrodzeń zasadniczych. O tym, że na początku najwięcej zyskują młodzi, dobrze wykształceni nauczyciele, którzy już po kilku latach osiągną szczyty wynagrodzeń zależnych od kwalifikacji i nie mających dalszych perspektyw, będą z zawodu odchodzić, mówić już nie wypada.

Ustawowa gwarancja zapewnienia co najmniej ustawowych średnich wynagrodzeń w poszczególnych grupach awansu zawodowego jest trzecim problemem metodologicznym. Jeśli średnie lokalne muszą być równe co najmniej średnim ustawowym, to oczywiście w sumie w kraju trzeba będzie na nie więcej środków niż ich skalkulowano na zapewnienie średnich krajowych i to zapewne znacznie – zniknie bowiem „łagodzące” działanie operacji uśredniania.

Problem czwarty, operacyjny to oczywiście zaniedbanie, polegające na nieuwzględnieniu przez ministerstwo na czas norm liczebności oddziałów (lub alternatywnie standardów zatrudniania nauczycieli). Łatwo pokazać, że odpowiednia manipulacja tymi normami potrafi przynieść znaczne oszczędności. Do dziś minister edukacji nie wywiązał się jednak z tego ustawowego obowiązku.

Problem piąty ma charakter niespójności systemowej – iluzja jest utrzymywanie dwóch trudno przystających do siebie uregulowań dotyczących tej samej materii. Z jednej strony nakłady liczone są „na ucznia”, co ma symulować popyt na rynku edukacyjnym, z drugiej zaś mamy do czynienia z usztywnionym systemem gwarantowanych wynagrodzeń nauczycieli.

Problem szósty jest problemem niedozwolonej ekstrapolacji, jest przenoszenie warunków, w których zapewne da się uzyskać globalne zbilansowanie środków budżetowych i przewidywanych wydatków na cele edukacyjne na poziomie kraju, na warunki lokalne. Jeżeli wszystkie podstawowe rozkłady statystyczne tych warunków (w szczególności struktury zatrudnienia nauczycieli) są symetryczne względem warunków globalnych, to w przybliżeniu połowa z nich odbiega od nich in minus, a druga połowa in plus. Takie są nieubłagane prawa statystyki. Trudno się dziwić, że znaczna część jednostek samorządu terytorialnego odczuwa niedobory. Są to niedobory realne.

Uważam, że reforma zmierza w dobrym kierunku. Trójką naszego samorządu będzie stale podnoszenie standardu nauczania oraz plac nauczycielskich w kolejnych latach”.

### OKIEM ZARZĄDU

Jedną z priorytetowych spraw dla obecnego Zarządu Miasta jest uporządkowanie w naszym mieście statusu świdnickich dróg. W tej kwestii doszło już do porozumienia z władzami powiatu – wyminięto te drogi, które posiadały status drogi powiatowej, choć faktycznie spełniały wymogi drogi gminnej oraz te drogi, które zarządzane były przez gminę, ale faktycznie spełniały warunki drogi powiatowej. Okazało się to korzystne zarówno dla mieszkańców, jak i zarządców dróg – wszyscy wiedzą kto jest odpowiedzialny za utrzymanie tych ulic.

Podczas ostatniego posiedzenia Zarządu Miasta Burmistrz Ryszard Sudół przedstawił koncepcję zmiany statusu kolejnych dróg w Świdniku. Tym razem wnioskodawcą jest Spółdzielnia Mieszkaniowa, która proponuje przejęcie przez gminę następujących

## ŚWIDNICKIE DROGI

ulic: Czeresińskiej, Kopernika, Króla Pole i Turystycznej. Obecnie drogi te posiadają status dróg osiedlowych. Zdanem R. Sudół, „były to kolejny etap porządkowania nieprawidłowości jakie powstały w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych”. Koszt ewentualnego przejęcia tych dróg przez gminę wyniosłby ok. 40 tys. złotych w skali roku.

Zgodnie jednak z Ustawą o drogach publicznych (z dnia 21 marca 1985 r. wraz z późniejszymi poprawkami) Zarząd Miasta wystąpił z wnioskiem do Rady Miejskiej. Dopiero radni zdecydowali o zmianie lub pozostawieniu dotychczasowego statusu tych dróg.

Przy okazji chcielibyśmy przypomnieć mieszkańcom, że na terenie gminy Świdnik istnieją cztery rodzaje dróg. Podlegają one – co irytuje mieszkańców szczególnie w okresie zimy – czterem różnym zarządcą:

1. **Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg** – droga krajowa jaką jest ul. Piasecka
2. **Powiatowemu Zarządowi Dróg** – ulice o statusie dróg powiatowych: Armii Krajowej, Brzegowa, Chemiczna, Dworcowa, Kosynierów, Krepiecka, Krawcowa, Kusocińskiego, Lotnicza, Lotników Polskich, Łyżwiarska, Maczka, Melgiewska, Raelwacka, Sportowa, Traugutta
3. **Spółdzielniom Mieszkaniowym i innym podmiotom gospodarczym** – ulice mające status dróg lokalnych i osiedlowych: Chabrowa, Czeresińska, Głogowa, Jarzembinowa, Kalinowa, Króla Pole (częściowo), Polna (częściowo), Smorawieńskiego, Skarżyskiego, Turystyczna, Wiśniowa i Witosza.

Zarządcą tym podlegają także place i parkingi, które położone są na terenach Spółdzielni Mieszkaniowych oraz przed zakładami pracy i dworcem kolejowym.

4. **Gminnemu Zarządowi Dróg** – Wszystkie pozostałe ulice, które nie zostały wyszczególnione w punktach 1, 2 i 3.

Na zakończenie pragnę poinformować, że zgodnie z ustawą o drogach publicznych do zarządcy należy: budowa, utrzymanie, zarządzanie, finansowanie zadań i oznakowanie dróg. Jednym słowem – odpowiedzialni są zarówno za remont dróg w jezdni, zalegający na drodze śnieg, jak i właściwe oznakowanie.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika  
Artur Sobol

## W rurze tkwi sztuka

Dokończenie na str. 2

Rzeźba po wypiaskowaniu i pokryciu siaraczanem miedzi przybrała ciemnobrazową barwę. Dzięki konserwacji olejem linowym i pokryciu lakierem będzie opierać się korozji przez wiele lat. Powstałe pytanie, gdzie ten niezwykły monument zostanie wyeksponowany. – Od dwóch lat prowadzimy rozmowy z władzami Świdnika na temat pozostawienia rzeźby w Świdniku – mówi **Wacław Stróński**, przyjaciel francuskiego artysty. – Spotkaliśmy się z przychylnym podejściem do tej propozycji, gdyż wszyscy wychodzimy z założenia, że Świdnik zawsze był i powinien być nadal otwarty dla sztuki. Wystarczy choćby wspomnieć o rzeźbach profesora Mieleckiego, stojących w naszym mieście. Ta rzeźba promowała by z jednej strony Andrzeja jak i Świdnik. Z drugiej stanowiłaby zaproszenie dla innych interesujących artystów z kraju i zagranicy.

Obecnie trwają dyskusje nad miejscem ekspozycji dla rzeźby. Decydujący głos w tej sprawie będą miały władze miasta. Najprawdopodobniej w Świdniku będzie można ją oglądać przez co najmniej rok. Gdzie – jeszcze nie wiadomo. Jeśli zrośnie się ze Świdnikiem i zyska akceptację jego mieszkańców – zostanie. Jeśli nie – Andrzeja przetransportują go do Paryża.

– Pozostawienie tej rzeźby w Świdniku byłoby ukoronowaniem mojej czterdzielnej pracy – mówi Andrzeja Lomazno. – Zawsze przyjeżdżałem tu z ogromną przyjemnością, nawiązałem wiele wspaniałych znajomości. Teraz, gdy zakończę przedsięwzięcie, zdłóżę się do Polski.

Andrzeja dostawał na francuskiej akademii sztuk pięknych i jest artystą wszechstronnym. Interesuje go nie tylko rzeźbiarstwo. Zajmuje się również architekturą wnętrz i malarstwem. Kocha sztukę abstrakcyjną. Najbardziej kreatywnym materiałem rzeźbiarskim jest dla niego metal. – Blok kamienny lub drewniany zawęży możliwości kreacji – przyznaje. – Metal zaś – choć ciężki – stwarza nieograniczone możliwości wyrażania pomysłu w trakcie realizacji dzieła.

Andrzeja wykonał również w Świdniku 6 metalowych rzeźb kameralnych, o znacznie mniejszych rozmiarach. Trzy z nich wyjechały już do Paryża.

(sts)

## Stowarzyszenia KORAB i OAZA

pragną podziękować wszystkim, którzy pomogli w organizacji Dni Zdrowego Modelu Życia – Świdnik 2000, a w szczególności: Urzędowi Marszałkowskiemu w Lublinie oraz jego pełnomocnikowi ds. PIR-PA, Urzędowi Miasta w Świdniku, Centrum Profilaktyki w Świdniku, Urzędowi Miasta w Piaskach, Urzędowi Gminy w Trawninkach, Starostwu Powiatowemu w Świdniku, Firmie RETHMANN, Firmie PE-GIMEK, Piekarni pana Romana Joci, Jednostce Wajkowskiej 1712 w Lublinie, Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej, Związku Zawodowemu PZL WSK „Metalowcy”, Telewizji Kablowej Świdnik, Nadleśnictwu Świdnik, Praktykom Lekarzy Rodzinnych „Familia”, „Rodzina”, „NZOZ”, „Zgoda” Pielęgniarki Środowiskowe Rodzinne, Firmie PepsiCo, Tranding Sp. z o.o., RSTK – Świdnik, Firmie Oriflame, PSS Spółem, Firmie Bravo ze Świdnika, Hurtowni Wędlin i Drobiu „Świd-Hurt”.

R E

K

L

A

M

A

**ABX**

JACKÓW 10, 21-007 Melgiew  
tel./fax 467-06-40

## PROMOCJA 2000 • PROMOCJA 2000

grzejniki PURMO - 22% RABATU

KOTŁY C.O. GAZOWE - (Vaillant, Junkers)

OKNA PCV - (Rehau, VEKA)

R-84

## Centrum Motoryzacji „Auto Classic Center”

zaprasza na bezpłatne: • ustawianie świateł mijania • badanie amortyzatora

w sobotę 16 września w godz. 8-13  
w niedzielę 17 września w godz. 10-13

Ponadto oferujemy: • przeglądy rejestracyjne samochodów i ciągników (bez ograniczeń) • mechanikę samochodową • naukę jazdy • autokomis

ŚWIDNIK, UL. OKULICKIEGO 20

R-100

## „SPEC”

Firma Handlowo-Usługowa

Dealer okien z tworzyw sztucznych

Najlepszy i najtańszy system okien, okna drewniane, drzwi wejściowe kasetonowe, drzwi wewnętrzne, żaluzje, verticale, panele podłogowe

Demontaż i montaż - TANIO I SOLIDNIE

Wojska Polskiego 30, tel. 468-26-85, 0 601 80-22-68 w godz. 10-18

R-46

## ARGON FIRMA USŁUGOWO - HANDLOWA OFERUJE:

okna, drzwi, drzwi antywłamaniowe, żaluzje, verticale, marmur, parapety.

Demontaż i montaż. Raty

Do końca września  
promocja 5% na zakup okien.

Świdnik ul. Targowa 9 (budynek Hali Targowej)

Najtańsze

usługi

POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.

PUNKT USŁUGOWY nr 6

Świdnik, SZPIAL SP. ZOZ

Tel. 751-26-42 7.00 - 15.00

744-50-31 dyż. całonocowy

R-88

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL Świdnik

Zarządu Miasta Świdnika.

Adres redakcji: 21-045 Świdnik,

al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.

Tel./fax 468-74-54.

**Dokończenie ze strony 1**  
Chociaż program był bardzo napięty, wizyta była doskonale zorganizowana. Pierwszego dnia odbyło się oficjalne spotkanie w Ratuszu z władzami i radnymi gminy Aalten. Burmistrz Aalten Tijme Bouwers przedstawił gminę, zadania władz samorządowych i metody zarządzania.

Gmina Aalten leży na wschodzie Holandii, w prowincji Gelderland. Zajmuje powierzchnię 83 tys. km.kw. i mieszka w niej 18 tysięcy osób, zaś w samym mieście Aalten 12,5 tys. Do gminy należy 7 miast. W gminie znajduje się 300 gospodarstw rolnych. W Aalten jest 6000 miejsc pracy, 220 klubów i stowarzyszeń działających bez wsparcia gminy. Gmina zarządzana jest przez Radę, wybieraną co 4 lata, składającą się z 17 osób. W jej skład wchodzi 6 klubów. Rada Gminy obraduje raz w miesiącu. Zarząd Gminy składa się z 4 osób, 3 ławników i burmistrza. Przewodniczącym Zarządu Gminy i Rady Gminy jest burmistrz, mianowany przez królową. Burmistrz nie ma prawa głosu

rystów i miłośników książki ale również artystów. Obecnie w Bredevoort znajduje się 6 galerii. Idea utworzenia „Miasta Książki” znalazła poparcie mieszkańców, którzy nie stali biernie z boku lecz włączyli się czynnie do prac, które doprowadziły do odbudowy i renowacji budynków przywracając im dawną świetność. Historycy odnaleźli nawet związki z miastem mistrza Rembrandta, co znacznie podnosi prestiż Bredevoort. Pierwszy dzień pobytu zakończyła wspólna kolacja w Domu Kultury „De Pol”, gdzie radni spotkali się z przedstawicielami organizacji i instytucji współpracującymi ze Świdnikiem. Między innymi na spotkaniu obecna była żona Roba Jana Inja-Sandra. Program kulturalny, nawiązujący do tradycji ludowej Holandii, przedstawia zespół „Wij hold't bij't olde” co w tłumaczeniu oznacza „kochajcie wszystko co stare”.

**D**rugi dzień pobytu to przede wszystkim zwiedzanie obiektów budowlanych w Aalten, Winterswijk, Grenlo. Podpatrywanie



Burmistrz Waldemar Jakson przed złożeniem wieńca na grobie Roba Jana Inja przypomniał sylwetkę tego wielce zasłużonego dla Holendrów i Polaków człowieka. Za swoją działalność na polu osób z upośledzeniem umysłowym odznaczony był przez królową holenderską Beatrix. W Polsce otrzymał Krzyż Zasługi Rzeczypospolitej nadany przez prezydenta RP Lecha Wałęsę, dyplom ministra pracy i polityki społecznej oraz Rady Pomocy Społecznej. Świdnik uhonorował Roba Inja, przyznając mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Świdnika.

w obradach Rady Gminy. Zarząd Gminy wspiera sekretarza gminy, który jest szefem urzędu i jemu podlegają pracownicy gminy. W urzędzie pracuje 150 osób. Burmistrz jest szefem straży pożarnej i policji oraz odpowiada za spokój i porządek w gminie.

W trakcie spotkania przewodniczący partii politycznych przedstawili swoje programy i problemy, którymi zajmują się w Radzie. Między innymi omówiono najważniejsze problemy związane z rozwojem gospodarki rolnej i odnową wsi, oświatą, opieką społeczną, gospodarką odpadami i ochroną środowiska oraz komunikacją.

W trakcie dyskusji świdnicy radni dowiedzieli się, że budżet gminy Aalten wynosi 45 milionów guldenów, z czego 20 milionów stanowią subwencje rządowe, resztę dochody własne gminy pochodzące z podatków od mieszkań, opłat za wodę i odpady, z inwestycji. Z pieniędzy otrzymanych od państwa utrzymywane są szkoły, placówki dla pracowników gminy. Z podatków utrzymuje się drogi, zieleni miejską, ośrodki kultury i wypłaca zasiłki.

Na zakończenie wizyty w Ratuszu, burmistrzowie gmin przekazali sobie upominki, którymi były obrazy.

Obraz przekazany przez Holendrów przedstawia charakterystyczny dla ich kraju pejzaż, natomiast nasz „rzekę-symbole”, jak powiedział burmistrz W. Jakson, nad którą musimy zbudować wspólnie z Holendrami most łączący brzozi.

W tym dniu radni zwiedzali „Miasto Książki”-Bredevoort. Henk Ruessink, były dyrektor miasta, z pasją opowiadał o jego zabytkach i historii. Kilka lat wcześniej postanowił przywrócić dawną świetność i znaczenie tego prawie 800-letniego, obronnego miasta. Wpadł na pomysł by z Bredevoort utworzyć „Miasto Książki”. Po otrzymaniu wsparcia z gminy i prowincji oraz wizycie w Anglii, gdzie znajduje się takie miasto, przystąpił do pracy. W 1993 roku ogłosił Bredevoort „Miastem Książki”. Gdy rozpoczęły prace nie było tu żadnej księgarni, dzisiaj po 7 latach jest 25 antykwariatów. Tysiące turystów odwiedza miasto, w którym organizuje się co roku 5 Międzynarodowych Targów Książki. Dzięki promocji jednego w Holandii „Miasta Książki”, stało się ono znane w całej Europie. Przyciąga to nie tylko tu-

żane ze szkolnictwem podstawowym, średnim i specjalnym odpowiada gmina. Należy do niej budowa, remont i rozbudowa szkół. Budżet szkolny zasila jest z kasy państwowej. W gminie Aalten powołano Miejscową Radę Szkół, w której zasiadają zarządy wszystkich szkół. Opracowuje ona, w oparciu o prognozy demograficzne i zapotrzebowanie rynku, kierunki kształcenia. Gmina odpowiada za wszystkie sprawy związane z nauczaniem, w tym za poziom edukacji. Nauka w szkole rozpoczyna się już w 4 roku życia. Szkołę wybierają rodzice. Nie ma mowy o bezpodstawnym zwalnianiu z lekcji. Każdy 10-tygodniowy okres nauki, przedzielony feriami kończy się testem sprawdzającym poziom wiedzy. Uczeń musi przepracować w ciągu roku 1000 godzin lekcyjnych. Serdecznie witamy świdnickich radnych dzieci ze szkół podstawowych. Niezmiennie wzruszające było pięknie wypowiedziane przez dzieci na powitanie „dzień dobry”. W tym dniu odwiedziliśmy niemieckie miasto Bocholt. W Urzędzie Miasta przyjął radnych jego burmistrz. Przedstawił historię miasta, przemysł, walory turystyczne, współpracę z innymi miastami, między innymi z Aalten. Film o mieście i krótki spacer po jego centrum handlowym za-



Fons Catau, dyrektor De Woonplats oprowadzał radnych po domach wybudowanych przez korporację dla ludzi starszych i niepełnosprawnych. Radni podziwiali przepiękny zimowy ogród, w którym mogą odpoczywać mieszkańcy domu.

patnią. Podczas każdego spotkania dzieliliśmy się, że jesteśmy u przyjaciół. Tijme Bouwers, który właśnie 1 września obchodził 24 rocznicę pracy w charakterze burmistrza, (z tego 15 lat rządzi Aalten) oraz jego pracownicy:

przekonują nas gorąco o wielkich możliwościach jakie teraz mamy i konieczności ich jak najlepszego wykorzystania. Proponują swoje wzorce, deklarując pomoc i wierząc, że nam się to uda a pomoże nam temperament i słowia-

## DO HOLANDII PO DOBRY PRZYKŁAD

kończył trzeci dzień pobytu. W piątek, 1 września radni odwiedzili Pole Poległych Polaków w Bredzie i zwiedzali a dokładnie mówiąc przebiegli, z braku czasu, przez Amsterdam. Godzinna wycieczka kanałami Amsterdamu, potwierdziła tylko opinie, że to Wenecja Północy.

**W**ażnym punktem programu było spotkanie przedstawicieli Rad Gmin Aalten i Świdnika oraz członków ich Zarządów, podczas którego rozmawiano o formach dalszej współpracy. Ustalono, że powinna ona iść w zupełnie innym, nowym kierunku. Istnieje potrzeba powołania w Radach komisji problemowych, które opracują zasady współpracy. Powinna ona dotyczyć spraw gospodarczych, zasad okresowego wzajemnego informowania się o pracach Rady i gminy. Możliwościami wymiany gospodarczej i

sekretarza gminy Cor Waterlander i doradca burmistrza Theo Derksen czuli nad grupą. Szczególne słowa podziękowania należą się Theo Derksen, który jak dobry duch był wszędzie i ze wszystkimi, dbając o wygodę gości. Za tę troskę otrzymał gorące brawa. Mimo, że program był bardzo napięty i męczący towarzyszyli grupie radni z Aalten. Nie zabrakło im też ostatniego dnia przy kończącym wizytę pożegnaniu.

**T**a wizyta przybliżyła tradycję i zwyczaj Holendrów. Trzeba podkreślić tu rolę trzech tłumaczy: pań: Ewy, Kasi i Gosi, które oprócz oficjalnych tłumaczeń, robiły wszystko, by przybliżyć do siebie grupę, oraz przekazać jak najwięcej informacji o Holandii. To od żywołowej, z pasją opowiadającej Gosi Klein Hesselink, dowiedzieliśmy się o wielu zwyczajach, z których najbardziej przypadła nam do gustu „prośba o sąsiedztwo”. W momencie budowy nowego domu, każdy mieszkaniec odwiedza swojego najbliższego sąsiada, prosząc go o sąsiedztwo. Od tej pory sąsiad jest jego opiekunem i jest obecny przy wszystkich najważniejszych wydarzeniach, o których informują dalszych sąsiadów. Dotyczy to takich spraw jak budowa domu, wesele, narodziny dziecka czy śmierć. Przy narodzinach dziecka, najbliższy sąsiad ustawia przed domem bocian i w ten sposób powiadamia wszystkich, że w tym domu jest dziecko. Jest to jednocześnie sygnał, że można odwiedzać nowego mieszkańca, składać wizyty, przynosić drobne upominki. Tak więc dobrze mieć sąsiada, najlepiej Holendra. Nie tylko troska i życzliwość z jaką spotykała się grupa, świadczyła o tym, że była to również ważna wizyta dla Holendrów. O wizycie świdnickich radnych pisała gazeta „De Golderlander” zamieszczając też wypowiedź Jerzego Dębskiego. Holendrzy w rozmowach

ska dusza, której nam trochę zazdrościliśmy, że to co nas teraz ma i konieczności ich jak najlepszego wykorzystania. Proponują swoje wzorce, deklarując pomoc i wierząc, że nam się to uda a pomoże nam temperament i słowia-

jak każda wycieczka, tak i ta nie obyła się bez przygód. W drodze powrotnej nasz autobus miał poważną awarię. Proszę zapiąć pasy, kamizelki ratunkowe znajdują się pod siedzeniami w taki właśnie sposób przekazał nam informację o awarii a dokładnie fakcie, że jedziemy bez hamulców, dusza towarzysza, radny Kazimierz Patrzala. Dzięki kierowcom, którym pomogli Aleksander Suski i Czesław Świąder, udało się nam tylko z 4-godzinnym opóźnieniem wrócić do Świdnika. Przez cały czas pobytu, wszyscy pilnowali jak oka w głowie skarbnika i co jakiś czas padło z różnych stron pytanie, czy jest skarbnik? Po czym okazywało się, że skarbnik zawsze był na swoim miejscu. Sekretarz miasta Mirosław Król ciągle wszystkich liczył, a burmistrz miasta Waldemar Jakson w drodze powrotnej, co widać było po bardzo poważnej minie, zastanawiał się czym zaskoczyć Holendrów gdy przyjadą za rok do Świdnika. Najgorzej trudy podróży znośli najmłodsi radni, Jakub Osina, który w drodze do Aalten ciągle domagał się przerwy na papierosa a z powrotem liczył kilometrów do Świdnika. Są już pozytywne efekty wizyty w Aalten: radny Dariusz Rubaj na ostatnią sesję przyjechał rowerem.

Tekst i zdjęcia: Irena Wierchoś



Po uliczkach Bredevoort oprowadzał radnych Henk Ruessink, opowiadając z pasją o historii i zabytkach miasta.

waż zgodnie z prawem tylko 25% dochodów można przeznaczać na czynsz. Korporacja nie płaci podatków ale też nie może mieć zysków. Wszystko co zarobi z wynajmu i sprzedaży mieszkań musi inwestować. Korporacja De Woonplaats buduje mieszkania społeczne dla osób o najniższych dochodach oraz mieszkania dla osób starszych i niepełnosprawnych, które wymagają szczególnych warunków. Centrum Zdrowia, wybudowane również przez korporację, pozwala na spokojne życie ludziom niepełnosprawnym. Takim domem opiekuje się zarządca, który nie tylko pomaga w drobnych domowych sprawach ale jednocześnie pełni rolę organizatora życia towarzyskiego, czy też doradcy. Jest często powiernikiem osób starszych czy samotnych.

Trzeci dzień pobytu to zwiedzanie szkół i zapoznanie się z systemem oświaty. Od 1997 roku za sprawy zwią-

kulturalnej. Ustalono, że do 1 listopada bieżącego roku gminy przekażą sobie gotowe, szczegółowo opracowane programy. Podkreślano, że nie można we wzajemnych kontaktach ograniczyć się tylko do spotkań. Praca w komisjach problemowych powinna trwać cały rok.

**W**izyta w Aalten przybliżyła nam ten wspaniały, niezwykle precyzyjny, jak z klocków Lego, uložony kraj. Kraj w którym nikt nie zapina na klódkę rowerów, nie zasłania szklenie okien, nie odgradza się wysokim płotem od sąsiada. Poznaliśmy ludzi, którzy zabierając morzu ziemię, potrafili w krótkim czasie zmienić jej strukturę i z zafascynowanego europejskiego kraju stać się państwem, gdzie stan rolniczy tworzy międzynarodową awangardę. Znajduje się na pierwszym miejscu w hodowli zwierząt, uprawie warzyw, kwiatów. Spotkaliśmy się też wszyscy z wielką życzliwością i sym-

Jeden z wielu placów budowy korporacji De Woonplats, który zwiedzili radni. Wszystkich zachwycała doskonała organizacja pracy.





## panorama związkowa

**ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”**

### STANOWISKO

**Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego  
Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego  
podjęte w Sielpi w dniu 7 września 2000 roku.**

Rada Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego stwierdza, że w wyniku zerwania rozmów przez stronę rządową w dniu 19 lipca 2000 roku zaprzestane zostały negocjacje od dawna zgłaszanych postulatów przez stronę związkową i Zarząd Związku Pracodawców PPOiL.

Wobec tak aroganckiej postawy Rządu RP oraz tragicznej sytuacji ekonomicznej większości PPOiL zmuszeni jesteśmy podtrzymać decyzję przeprowadzenia „Manifestacji Zbrojeniówki” w Warszawie w dniu 22 września 2000 roku pod przewodnictwem RP, Kancelarii Premiera Rządu i Ministerstwa Obrony Narodowej.

W petycjach kierowanych do Marszałka Sejmu RP, Premiera Rządu RP i Ministra Obrony Narodowej będziemy żądać realizacji wcześniej zgłoszonych postulatów:

1. Zawarcia Pakietu Osłon Socjalnych dla Pracowników Przedsiębiorstw Przemysłu Obronnego i Lotniczego w tym wydłużenia okresu obowiązywania Rozporządzenia Rady Ministrów w dniu 28 kwietnia 1999 roku co najmniej o jeden rok tj. do 31 grudnia 2001 roku w sprawie ustalenia świadczeń przedemerytalnych dla osób zwalnianych z przyczyn zakładów pracy.
2. Natychmiastowego złożenia zamówień na sprzęt obronny przez MON w krajowym przemyśle obronnym wg. planu na rok bieżący. Minęło już 8 miesięcy br. a stan zaawansowania podpisanych umów z wykonawcami wynosi tylko 60% planu dostaw.
3. Przedstawienie planu zamówień perspektywicznych na najbliższe 3 lata dla potrzeb MON i MSW.
4. Natychmiastowego i regularnego wypłacania środków finansowych z tytułu CPMG za utrzymanie nieczynnych mocy produkcyjnych przez PPOiL.
5. Natychmiastowego wprowadzenia pod obrady Sejmu projektu Ustawy o zmianie Ustawy o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego złożonego 21 lipca br. przez Naczelną Podkomisję Obrony Narodowej.
6. Bieżącej realizacji podwyżek z FGŚP dla PPOiL do czasu obowiązywania Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie świadczeń przedemerytalnych.
7. Informacja o zakresie realizacji Strategicznych Programów Rządowych.

Przewodniczący  
Sekcji Krajowej  
Przemysłu Zbrojeniowego  
Jerzy Szecht

## Fałszywy prezent

Od jakiegoś czasu ustawa uwłaszczeniowa stała się w Polsce tematem. Gdyby weszła w życie stałaby się tematem dekad. Fatalne skutki tego przedwyborczego zagrania ciągnęłyby się za nami lata całe. I może o to chodzi, aby ta hucpa obciążała następne rządy?

Ludzie mądrzy i przewidujący - bez względu na opcje polityczne - mówią na ten temat jednym głosem. Leszek Balcerowicz nazywa ją fałszywym prezentem, Marek Borowski wielką hucpą. To drugie określenie jest bardziej adekwatne, ponieważ zupełnie niejasna jest sprawa kosztów owego uwłaszczenia. Rząd i AWS na ten temat unikają konkretnych. Ekonomisci obliczają, że koszty sięgają 8 miliardów złotych. Skąd wziąć te sumy?

Za ten przedwyborczy trick z rozdawnictwem mieszkań, ziemi i działek zapłacimy my wszyscy. A głównie ci, którzy nic nie otrzymają, gdyż realna wartość tzw. bonu uwłaszczeniowego nie przekroczy ... kilkudziesięciu złotych. Takie są szacunki ekonomistów.

Ustawa jest poza tym niesprawiedliwa, bo jednym daje wiele (np. mieszkań w centrum miasta), a innym nie daje nic. Jest także oszustwem, bo obiecuje rolnikom po 20 ha ziemi, której ... nie ma. Przecież grunty Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa są zarezerwowane na cele reprivatyzacji. Gdzie więc ta ziemia dla rolników? Na Księżycu?

Gromkim głosem, na użytek kampanii wyborczej krzyczy się o świętym prawie własności. Jakże to „świętość”, kiedy odbiera się własność gminom i spółdzielniom mieszkaniowym istniejącym w Polsce od dziesiętków lat? Kto i za czyje pieniądze będzie administrował tymi milionami mieszkań rozdanych ludziom, którym i dziś często brakuje na czynsz? Za co wynajmą sobie konserwatorów, remontowców, księgo-

wych? Że będą mogli te „własne” mieszkania sprzedać? I gdzie będą mieszkali? Na Księżycu?

Dlaczego postanowiono zniszczyć istniejącą od stu lat instytucję działek pracowniczych? Bo przecież takie będą skutki tej ustawy. Rozumiejmy to działkowcy, którzy złożyli do Senatu protest podpisany przez 60 tysięcy użytkowników. Senat równo olał te protesty.

Fałszywy prezent, wielka hucpa, totalne oszustwo - tak komentuje się powszechnie tę kuriozalną ustawę. Ale AWS i jej rząd postanowili narobić w Polsce tyle szkód, na ile ich stać. A widać, że stać ich na wiele.

(przedruk z tyg. Fakty i Mity z dnia 25.08.2000r.)

## „Zróbmy wszystko, aby umożliwić dzieciom choć chwilę letniego wypoczynku”

Odpowiadając na apel Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, wspólnie z Biurem Podróży ART-TOUR z Rzeszowa zorganizowaliśmy 1-dniową bezpłatną wycieczkę do Warszawy. Grupa 43 dzieci i młodzieży, które z różnych przyczyn nie mogły wyjechać na kolonie lub wczasy pojechała do Warszawy.

Podczas wycieczki zwiedzano Warszawską Starówkę, ZOO, Port Lotniczy „Okęcie”, gdzie z tarasu widokowego podziwiano odloty i przyłoty samolotów pasażerskich oraz zwiędłony terminal odpraw. Na zakończenie pobytu w Warszawie odwiedzono Macdonalda, gdzie dzieci otrzymały zestaw firmowe wraz z upominkami.

Wieczorem wracając do Świdnika wielu uczestników tej wycieczki prosiło o zapisy na następny wyjazd. Uśmiechnięte buzie były najlepszym podziękowaniem za miłe spędzone chwile.

## Z obrad delegatów Naszego Związku

31 sierpnia w sali konferencyjnej odbyło się Ogólne Zebranie Delegatów Związku Zawodowego „Metalowcy”, którego otwarciu dokonał Przewodniczący Zarządu Związku kol. Sławomir Prokop.

Po wyborze przewodniczących obrad, którymi zostali wybrani Włodzimierz Gruszczyk i Stanisław Kucharski - przystąpiono do wyboru protokolanta i różnego rodzaju Komisji.

Po oświadczeniu Komisji Mandatowej o prawomocności Ogólnego Zebrania Delegatów Przewodniczący Sławomir Prokop przystąpił do odczytania sprawozdania z działalności Zarządu Związku za okres 7 miesięcy. Sprawozdania z działalności poszczególnych Komisji Problemowych działających w strukturach ZZZM przedstawił Przewodniczący tychże Komisji.

Kol. Teresa Bartosik zrelacjonowała przebieg prac Komisji Ekonomicznej - Prawnej, kol. Irmina Szczepaniak - Komisji Socjalnej, kol. Zdzisław Michalak - Komisji Kultury, kol. Stanisław Kucharski - Komisji Mieszkaniowej, kol. Beata Baszczyk przedstawiła z kolei zarys dokonań i specyfikę działalności Związkowej Grupy Informacyjnej. Sprawozdanie z działalności koła Emerytów i Rencistów przedstawił Przewodniczący tego koła kol. Jan Aleksandrowicz. Informację o przebiegu wypoczynku letniego dzieci i młodzieży wszyscy delegaci otrzymali w załączonych materiałach przygotowanych na zebranie przez Zarząd Związku.

Po zapoznaniu się przez zebranych z treścią sprawozdań przystąpiono do dyskusji, w której poruszono między innymi kwestię zorganizowania w ramach posiadanych możliwości finansowych zabawy choinkowej dla dzieci w okresie kamawajowym.

Dość istotny problem natury finansowej dotyczący wszystkich tych, którzy odeszli z zakładu na świadczenia przedemerytalne poruszył kol. Waław Szuryga. Zapewniano nas w Państwowym Urzędzie Pracy, że 10 dnia każdego miesiąca, każdy ze świadczeniobiorców otrzyma swoje świadczenie. Jest gorzej niż źle, bo wypłaty świadczeń następują pod koniec każdego miesiąca, co powoduje problemy w budżetach rodzin osób, które na takie świadczenia zmuszone były odejść.

Ze względu na zwalniania grupowe zasoby ludzkie kurczą się w sytuacji firmy. Jak w związku z tym przedstawia się liczebność członków koła Emerytów i Rencistów - pytał w dalszej części dyskusji kol. Waław Szuryga, który wspominał

o niewystarczającym stopniu obiegu informacji z życia i działalności naszego związku.

W kolejnym punkcie obrad Wiceprzewodniczący Związku kol. Jan Borys przedstawił sprawozdanie z realizacji preliminarza wydatków za 7 miesięcy br. Po czym delegaci w swoich krótkich wystąpieniach wypowiedzieli się na temat realizacji poszczególnych jego punktów.

Po przedstawieniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej przez jej Przewodniczącą kol. Zdzisławę Łachmańskiego wszyscy delegaci z nieukrywaniem niezcierpieniem oczekiwali na przybycie i pewne informacje z pierwszej ręki przez Prezesa Spółki - Mieczysława Majewskiego.

Po informacjach Dyrektora Naczelnego o teraźniejszości i przyszłości firmy, przystąpiono do dalszego przebiegu dyskusji, w której uczestniczyli kolejno: Beata Baszczyk, Jan Borys, Jan Aleksandrowicz, Irmina Szczepaniak, Lucjan Stefański, Zbigniew Oleszek, Piotr Szyszka, Jan Stawinoga, Waław Szuryga i Marek Socha.

W tej części dyskusji z udziałem Prezesa Spółki poruszono szereg problemów nurtujących nie tylko naszych związkowców, ale większość załogi macierzystego zakładu i przyległych do niego spółek. Poruszono między innymi pomysły wprowadzenia z terenu zakładu taboru karatek pogotowia ratunkowego, co zdaniem większości załogi po-

gorszyło stan bezpieczeństwa załogi, w aspekcie zagrożenia zdrowia i życia pracowników.

Kol. Jan Stawinoga podzielał stanowisko zebranych delegatów ostro skrytykował zasadność wypowiedzenia na dotychczasowych warunkach działalności kasy pogrzebowej.

Kol. Waław Szuryga jako najaktywniejszy z dyskutantów kierując pytanie bezpośrednio do Prezesa Spółki zapytał wprost - Czy to prawda, że zakład dofinansował kwotą 1 miliona 20 tysięcy złotych na obchody XX-rocznicy powstania „Solidarności”. Po czym obecny na zebraniu Prezes Spółki - Mieczysław Majewski zdecydowanie temu zaprzeczył.

Tuż przed zakończeniem obrad kol. Marek Socha zgłosił projekt zmiany treści punktu w Statucie, dotyczącego wyboru Przewodniczącego Zarządu Związku. Według proponowanych zasad Przewodniczący byłby wybierany nie ze składu Zarządu, jak mówi dotychczasowy zapis, ale bezpośrednio z grona delegatów wybieranych w kołach związkowych. Propozycja zmiany w Statucie trafiła do Komisji Statutowej. O jej przyjęciu lub odrzuceniu zdecyduje następne Ogólne Zebranie Delegatów, przewidziane po kolejnym okresie sprawozdawczym z działalności naszego związku.

Lucjan Stefański

## Nie będzie pieniędzy na armię?

### Masło zamiast armat

Nie będzie pieniędzy na samoloty, prawdopodobnie zabraknie ich również na dalsze dostosowanie armii do NATO - protestują szef sztabu i wiceminister odpowiedzialny za integrację z NATO.

Według naszych nieoficjalnych informacji jeszcze w czerwcu w pierwszej przymiarce do budżetu na 2001 rok Ministerstwo Obrony miało dostać 2,08 proc. PKB. W sierpniu już o 1,2 mil. zł mniej - 1,87 proc. PKB, czyli po raz pierwszy od 1996 roku poniżej 2 proc. PKB zalecanych przez NATO.

Jak się dowiadujemy, MON dostanie w pierwszym roku w liczbach bezwzględnych tyle samo co w obecnym, uznany za jeden z najbardziej chudych w armii.

Najbardziej ucierpią z powodu cięć zaproponowanych przez Ministerstwo Finansów fundusze na modernizację armii, czyli m.in. zakup nowoczesnego sprzętu. W 2001 roku miały wzrosnąć o 24 proc. Teraz nie wzrosną wcale. O 2 proc. miały też wzrosnąć wydatki na remonty i szkolenie, które we właściwym wymiarze prowadzone jest wyłącznie w kilku jednostkach szybko reagowania. I tu ma być zero wzrostu. Wzrosną jedynie wynagrodzenia w wojsku.

Według naszych rozmówców tak nagłe cięcia w zbrojeniach mogą być związane z koniecznością załatwienia budżecie dziury po tegorocznych podwyżkach płac nauczycieli.

Listy protestujące przeciw tym cięciom wysyłające na tragiczne ich skutki dla armii przesyłali do ministra Bronisława Komorowskiego szef sztabu gen. Henryk Szumski oraz odpowiedzialny za integrację z NATO wiceminister Bohdan Klich.

### Samolot odlatuje?

Modernizację sił zbrojnych oraz zakup samolotu wielozadaniowego kilkakrotnie deklarował premier Jerzy Buzek. Wiosną zwrócił się do ministra obrony o przedstawienie warunków technicznych nowego sprzętu. Było to powszechnie uznane za wstęp do przetargu na samolot. Po kilku miesiącach optymizm rozwił się jak dym.

W czwartek wiceminister obrony Romuald Szeremietiew i dowódca wojsk lotniczych gen. Andrzej Duleba powiedzieli dziennikarzom, że w przyszłym roku zapewne nie będzie pieniędzy na nowy samolot, w związku z czym trzeba będzie próbować dostosować do współdziałania z NATO stare samoloty Su-22. Według naszych rozmówców z MON na to też może nie starczyć pieniędzy. - Zagrozi to naszym zobowiązaniom wobec NATO - powiedział nam jeden z urzędników MON zajmujących się finansami.

### Cisza przed pogrzebem

Wczoraj nikt ani w Ministerstwie finansów, ani w MON nie chciał nam udzielić informacji na temat przyszłorocznego budżetu.

Budżet na 2001 rok rząd ma przyjąć w ostatnim tygodniu września, i - według naszych źródeł - nie ma już szans na istotne powiększenie budżetu MON.

Zaproponowana przez Ministerstwo Finansów skala wydatków na wojsko oznacza, że nie ma również szans na realizację kolejnej wersji programu modernizacji armii. Rząd Włodzimierza Cimoszewicza przygotował w 1997 roku 12-letni program dostosowania do NATO, ale pieniądze zabrakło już po roku. Rząd Jerzego Buzka zapowiedział swoją wersję takiego programu. W kwietniu przyjął założenia planu sześciolletniego na lata 2001-06, który zakładał zmniejszenie armii do 150 tysięcy, ale utrzymanie wydatków na obronę na poziomie 2,1 PKB. Dodatkowe oszczędności z redukcji miały iść na dobroczynność armii. Teraz i ten plan prawdopodobnie pójdzie na półkę.

(przedruk z Gazety Wyborczej z dnia 05.09.2000r.)



## REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

**grupa psb**

**P.W. WIPROM ŚWIDNIK**

**PROMOCJA**  
PILAK  
EKO NOWINKA  
DO WNETRZ  
10L - 37.00 ZŁ  
TERAZ -26.99ZŁ.

**OFERUJEMY W HURCIE I DETALU**  
♦ MATERIAŁY ŚCIENNE I STROPOWE  
belit i belix, cegła i pustaki, stropy TERIWA,  
wapno, cement, systemy kominowe  
♦ MATERIAŁY IZOLACYJNE  
papa, lepek, wełna mineralna, styropian, folia  
izolacyjna, abizol, izolbet,  
♦ CHEMIA BUDOWLANA  
farby i lakiery, kleje do glazury i dociepleń,  
silikony, pianki uszczelniające, impregnaty do  
drewna i betonu, barwniki do farb i betonu.  
♦ MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE  
tynki mineralne, tapety, panele podłogowe  
i ściennne, listwy wykończeniowe, artykuły  
elektryczne, kołki i dyble, kleje i fugi.  
♦ ARTYKUŁY METALOWE  
śruby i wkręty do drewna, metalu, narzędzia  
ogrodnicze, akcesoria malarskie, stolarskie  
i murarskie, gwoździe i nity, zawiasy, klódki.  
♦ ARTYKUŁY BETONOWE  
kostka brukowa, płytki chodnikowe i obrzeża,  
gazony kwiatowe i kwietniki, palisada,  
♦ TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM NA  
ZYCZENIE KLIENTA

ul. Piasecka 94 tel. 751-54-42,  
ul. Okulickiego 11 tel. 468-82-35,

**Dulux Paint Centers**

**KOMPUTEROWY  
MIESZALNIK  
DO FARB  
PONAD  
20000 KOLORÓW  
FARB I  
IMPREGNATÓW  
DO DREWNA.  
POJEMNIKI JUŻ OD  
200 ML**

Do zakupów  
dołączamy  
telefon komórkowy.  
**gratis!!!**

**GABINET GINEKOLOGICZNY**

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2  
(z tyłu za nowym szpitalem)

**Tel. 751-54-54**

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia  
Wydajemy rachunki

R-1

LEK. JOANNA WIAK-SADŁO

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

Świdnik, ul. Racławicka 32

Zaprasza wtorek od 17.00  
czwartek

rezerwacja wizyty tel. 743-47-75

R-92

**NAGROBKI**

PRODUCENT - TANIO  
granit krajowy - import  
Kalinówka k. Świdnika

**Tel. 469-10-12**

R-49

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
i TECHNIKUM MECHANICZNE**

eksternistycznie w 1,5 roku w Świdniku  
od 1 października 2000 r.

Informacje i zapisy:  
**ZDZ ul. Kopernika 9a (SP nr 3)**  
**tel. 751-60-40 w godz. 12-16**

R-84

**ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO**  
O.K.Z. w Świdniku

zaprasza na kursy:  
- KOMPJUTEROWE Z OBSŁUGĄ INTERNETU  
- KSIĘGOWOŚCI KOMPJUTEROWEJ  
- SPRZEDAWCY Z OBSŁUGĄ KAS FISKALNYCH I KOMPJUTERA  
- PRACOWNIKA DZIAŁU KADR  
- SEKRETARKI - ASYSTENTKI SZEFKA

Informacje i zapisy: **ZDZ - Kopernika 9a (SP nr 3)**  
**Tel. 751-60-40 w godz. 12.00 - 16.00**

R-85

**Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy**

Świdnik, ul. Hallera 11 d. Korczyńskiego (Przedszkole nr 5) osiedle „Wschód”

lek. med. Urszula Lipska-Jasiota

**ZAPRASZA WE**

możliwość wcześniejszej  
rezerwacji wizyty

**WTOREKI 17-19  
PIĄTKI 17-19  
SOBOTY 10-12**

**Telefon dom. 468-30-50, gab. 468-78-03**

R-26

**BIURO  
NIERUCHOMOŚCI**

**KUPNO - SPRZEDAŻ -  
WYNAJEM - WYCENY.**

MIESZKANIA-DOMY-DZIAŁKI  
Świdnik, ul. Racławicka 38-44  
„Dom Rzemiosła”  
Tel. 468-91-06, tel. kom. 0 602 467-140  
Czynne: pon.-piątek 9.00 - 16.00  
Zapraszamy do składania ofert.

R-98

**Sklep tekstylny „BEATA”** Świdnik, ul. Racławicka 9, I piętro

Oferuje: tkaniny ubraniowe i dekoracyjne, firany oraz galanterię stołową, pościel, koce, ręczniki  
oraz inne art.

Zapraszamy w godz. 10-18  
Sobota 10-14.

**Uwaga!**  
Oferujemy firany w cenach  
promocyjnych!

**Życzymy udanych zakupów**

**PIERWSZY PRYWATNY GABINET  
RENTGENOWSKI**

**„Na Jarzębinowej”**

**Świdnik, ul. Jarzębinowa 4**

otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
w godzinach 8-18, tel. 468-92-51

Wykonujemy badania rentgenowskie:

- skopia żołądka i dwunastnicy
- rtg kręgosłupa
- rtg klatki piersiowej
- rtg zębów
- pantomogram

**Zapraszamy  
bez kolejek**

R-74

**WESELA**

Organizacja przyjęć weselnych  
i okolicznościowych

Przygotowywanie potraw na zamówienie  
w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26  
i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00  
**Tanie abonamenty obiadowe**

R-23

Filmowanie. Tel. 0 603 663-242.

Usługi ziemne kop.-ładowarką „Ostrówek”. Tel. 468-21-46, 0 502 919-603.

Kursy przedmażeńskie w weekend. Tel. 751-21-93

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 8i. Tel. całodobowe 581-04-21;  
0 604 492-356.

R-71

## KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść .....

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Sprzedam kawalerkę 35,5 m<sup>2</sup> w  
Świdniku, os. Wschód. Tel. 468-42-41.

Sprzedam ładne, zadbane miesz-  
kanie, 60 m<sup>2</sup>, 3 pokoje + kuchnia.  
Tel. 468-92-17.

Sprzedam garaż murowany w  
Świdniku przy ul. Kusocińskiego.  
Tel. 751-66-99, 0 602 504-662.

Sprzedam mieszkanie 44,40 m<sup>2</sup>  
po remoncie, dwa pokoje, widna  
kuchnia, balkon, cena do uzgodnie-  
nia. Tel. 468-44-69.

Sprzedam garaż murowany przy  
ul. Dworcowej (przy PKP  
Wschód). Tel. 721-32-66.

Zamienię mieszkanie własności-  
we 54 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, III piętro na 2-  
pokojowe, parter. Tel. 751-41-52.

Sprzedam części zamienne oraz  
książki - instrukcje napraw do Fia-  
ta 126p. Tel. 468-76-41.

Sprzedam nowy garaż drewnia-  
ny z kanałem za os. Iskra. Tel. 468-  
90-19.

Sprzedam działkę budowlaną o  
pow. 15 arów przy ul. Gospodar-  
czej 54, cena 4.100 zł/a. Tel. 468-  
52-15.

Sprzedam działkę budowlaną 30  
arów w Krępcu k/zalewu. Tel.  
468-16-49.

Sprzedam dwupokojowe mieszka-  
nie 40 m<sup>2</sup>, po remoncie, parter. Tel.  
468-51-07.

Sprzedam działkę 717 m., cena do  
uzgodnienia, Gospodarcza 36. Tel.  
468-23-81.

Sprzedam lub wynajmę garaż mu-  
rowany przy Kusocińskiego 15, pow.  
16,40 m<sup>2</sup>. Tel. 0 603 685-059.

Sprzedam zamrażarkę 4-szuflado-  
wą w dobrym stanie. Tel. 468-77-10.

Sprzedam działkę 0,20 lub 0,15 ha  
w Jackowie, wszystkie media. Tel.  
527-13-03.

Sprzedam działkę budowlaną 713  
m<sup>2</sup> w Świdniku. Tel. 467-00-50 wie-  
czorem lub 0 603 651-884.

Kupię dom w Świdniku i okolicach,  
cena do 140.000 zł. Tel. 468-04-86.

Kupię małą kawalerkę. Tel. 468-  
30-90.

Sprzedam działkę budowlaną 1000  
m<sup>2</sup> w Świdniku. Tel. 527-21-61 wie-  
czorem.

Ford Sierra 1987 rok, 150 tys.  
przebiegu, pojemność 1,6; stan dobry.  
Tel. 468-92-17.

Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje,  
widna kuchnia, 38 m<sup>2</sup>. Tel. 751-60-74.

Gospodarstwo z zabudowaniami  
w Starościcach sprzedam: całość  
3,20 ha - 42.000 zł, 1,90 ha z budyn-  
kami - 38.000, 0,30 ha - 32.000. Tel.  
468-34-26 po 20.00.

Zamienię mieszkanie lokatorskie  
o pow. 38 m<sup>2</sup>, 2 pokoje na parterze  
na większe M.-4 lub M.-5. Tel. 468-  
24-65.

Angielski grupowo i indywidual-  
nie, konwersacje i przygotowanie do  
matury. Tel. 751-22-42.

Korepetycje z matematyki - szko-  
ła średnia i podstawowa. Tel. 0 603  
685-059.

Posiadam lokal do wynajęcia na  
działalność lub mieszkanie. Tel. 751-  
37-30.

Sprzedam keyboard Casio CT  
470 + stojak + pokrowiec. Tel. 468-  
24-27.

Sprzedam mieszkanie M.-3 (47,6  
m<sup>2</sup>) dwupokojowe lub zamienię na  
trypokojowe. Tel. 468-29-59.

Angielski - korepetycje, przygo-  
towanie do matury, tanio i solidnie.  
Tel. 468-24-67.

Jabłka ceny giełdowe. Francisz-  
ków 64. Tel. 467-01-45.

Sprzedam mieszkanie 63 m<sup>2</sup>, os.  
Wschód, II piętro. Tel. 751-61-87.

Niemiecki korepetycje od zaraz,  
tanio, Świdnik. Tel. 468-19-36.

Poszukuję garażu do wynajęcia  
na dłuższy czas, w centrum miasta.  
Tel. 468-14-69.

Stacja dla uczennic. Tel. 751-57-77.

Sprzedam mieszkanie M.-4, 54m<sup>2</sup>,  
1600 zł/m<sup>2</sup>, ul. Racławicka 13. Tel.  
751-3032

## SPORT W POWIECIE SPORT W POWIECIE SPORT W POWIECIE

- Od dzisiaj na łamy „Głosu Świdnika” powraca sport powiatowy
- Liczymy na pomoc sponsorów i reklamodawców

## Pozostać na dłużej!

Po wielu staraniach i wysiłkach wydajemy dziś po raz pierwszy dodatkową stronę na łamach „Głosu Świdnika” w całości poświęconą tematyce sportowej z terenu gmin powiatu świdnickiego. Od jakiegoś czasu docierały do naszej redakcji coraz głośniejsze sygnały o potrzebie zamieszczenia w gazecie takiej kolumny. Mam nadzieję, że dzięki hojności sponsorów i reklamodawców, bo tylko w ten sposób jesteśmy w stanie sfinansować jej wydawanie, będziemy w stanie przynajmniej dwa razy w miesiącu relacjonować Państwu wydarzenia ze sportowych aren naszego powiatu. Jako pierwsi pomocną dłoń wyciągnęli do nas: p. ANDRZEJ SZABAŁA właściciel firmy WULKANO s.c. oraz p. WIESŁAW SZKUTNIK z hurtowni sportowej SPORTICO. Czekamy na następnych, którzy zechcieliby poprzez umieszczenie swojej reklamy na tej stronie wspomóc naszą inicjatywę. Tylko w taki sposób ta kolumna będzie mogła zaistnieć na dłużej. W sprawie reklamy proszę kontaktować się pod nr tel. 0 601 248 739. Życzymy miłej lektury.

Jacek Kosierb

Na piłkarskich boiskach B klasy

## Na razie bez rewelacji

W sezonie 2000/2001 rozgrywki futbolowej B klasy nadal toczą się w trzech grupach. W grupie pierwszej, powiększonej z dziewięciu do dwunastu drużyn, rywalizują dwie ekipy z naszego powiatu. Są to: Świdnicki Met-Kol Adampol oraz Oleśnica Oleśnik. Do tej pory rozegrano trzy kolejki spotkań.

Przypomnijmy, że świdniczanie na inaugurację w meczu derbowym pokonali w Oleśnikach miejscową Oleśnicę 4:0, po golach: Andrzeja Miciulę, Grzegorza Grzegorzka, Marcina Sawickiego i bramce samobójczej gospodarzy. W drugim występie ulegli u siebie Legionowi II Tomaszowice 1:2, a honorową bramkę w tym spotkaniu zdobył Andrzej Miciula. Natomiast w ubiegłą niedzielę świdniczanie zremisowali grając na wyjeździe z Perłą Rokito 1:1, a wyrównującą bramkę uzyskał Marcin Sawicki. Met-Kol: J. Pizioń – Myszowski, Grzegorz, Kaczorowski, A. Pizioń – Piotrowski, Okoń (80') Narejko, Wnuczek, Najda (40') Skórka – Sawicki, Miciula. W meczu juniorów Met-Kol wygrał z Perłą 6:1. Bramki: Piotr Kulczyński 2, Rafał Winiński 2, Grzegorz Kulczyński i Paweł Sieczkarski.

Nieco gorzej rozpoczęli rozgrywki gracie Oleśnicy. Najpierw po derbowej porażce pokonali na wyjeździe Tęczę Markuszów 3:1, dzięki bramkom: Arkadiusza Brzyskiego, Stanisława Marka i Dariusza Borowca, przy tym godzinie uległ w meczu u siebie Flisowi Leszkowice 1:4. Jedyną bramkę dla gospodarzy, przy stanie 3:0, zdobył w zamieszaniu podbramkowym Piotr Wójcik. Cztery gole dla gości padł z rzutu karnego. Oleśnica: Piłat – Roman, Brzyski, Kuchta, P. Borowicz (70') Szczokło – G. Bronisz (60') D. Borowicz, D. Bronisz, Marek, Okoński – Wójcik, Kalkus (55') Wasil. Juniorzy Oleśni na remisie z Met-Kolem 2:2 w drugim meczu pokonali na wyjeździe Tęczę Markuszów 1:0. W niedzielę nie zagraли ze swoimi rówieśnikami z Leszkowic, bowiem siedzą ze względu na brak kart zdrowia gości nie dopuścić ich do gry.

I kolejka (27.08): Flis Leszkowice – POM II Piotrowice 3:2; Czarni Piszczew – Tęcza Markuszów nie odbył się • Oleśnica – Met-Kol 0:4 • Legion II Tomaszowice – GLKS Głusk 3:0 • Perła Rokito – Arka Krzeszów 2:4 • GLKS Michów – LZS Krężnica Jara 2:4.

II kolejka (03.09): POM II – Krężnica Jara 4:0 • Arka – Michów 3:2 • Głusk – Perła 3:3 • Met-Kol – Legion II 1:2 • Tęcza – Oleśnica 1:3 • Flis – Czarni 0:1.

III kolejka (10.09): Czarni – POM II 1:3 • Oleśnica – Flis 1:4 • Legion II – Tęcza 15:0 • Perła – Met-Kol 1:1 • Michów – Głusk 1:0 • Krężnica Jara – Arka 1:0.

Tabela po III kolejkach:			
1. Legion II	3	9	20-1
2. POM II	3	6	9-4
3. Flis	3	6	7-4
4. Arka	3	6	7-5
5. Krężnica	3	6	5-6
6. Met-Kol	3	4	6-3
7. Czarni	2	3	5-7
8. Michów	3	3	5-7
9. Oleśnica	3	3	4-9
10. Perła	3	2	6-8
11. Głusk	3	1	3-7
12. Tęcza	2	0	1-18

**HURTOWNIA SPRZĘTU SPORTOWEGO**  
20-609 Lublin, ul. Filaretów 44  
tel.: 525-61-01, tel./fax 524-37-26

Sprzedaż hurtowa i detaliczna:  
sprzętu do piłki nożnej, siatkowej, koszykowej, ręcznej, tenisa stołowego, pływaków, do sportów zimowych, lekcji korekcyjnych, sprzętu dla szkół i sędziów.  
Ponadto: wyposażenie sal gimnastycznych, sprzedaż pucharów i dyplomów, produkcja klubowych czapek, torb, szalików oraz innych pamiątek.  
Wykonujemy nadruki na odzieży sportowej.



Piłkarze z Wierzchowisk rewelacją rundy jesiennej klasy okręgowej!

## Poczynają sobie coraz śmielej

Po raz drugi w swojej historii piłkarze Ludowego Klubu Sportowego z Wierzchowisk występują w rozgrywkach lubelskiej klasy okręgowej. O ile poprzednim razem, a było to w sezonie 1997/98, po rocznym pobycie nasi futbolisi zostali zdegradowani do A klasy, o tyle w bieżących rozgrywkach są na początku rundy jesiennej prawdziwą rewelacją, wygrywając z takimi uznanymi firmami, od lat występującymi w „okręgówce”, jak chociażby Cisy Nalczewo, Stal Poniatoła czy Ruch Ryki (dawny Hortex).

U progu nowego sezonu doszło do zmian w zarządzie klubu. Nowym prezesem został radny miasta i gminy Piaski Andrzej Chyliński, funkcję wiceprezesa objął Ryszard Kamiński, a sekretarzem wybrano Wiesława Wośniaka. Nie obyło się także bez rozład personalnych w kadrze beniaminka klasy okręgowej.

W letniej przerwie z drużyny odeszło kilku zawodników: kończący karierę piłkarską Sławomir Śliwa, transferowany do Świdniczanki Paweł Rodak oraz Artur Kozłowski i Tomasz Małkowski, którzy nie wznosili treninżów – powiedział trener Zenon Zarzycki.

Na ich miejsce pozyskaliśmy bramkarza Michała Wilkoła, ostatnio grającego w sąsiedniej Piasiewicz Piaski, świdniczanina Piotra Garlińskiego z Turu Milejów oraz trzech wychowanków Avii: Rafała Komnackiego, Dariusza Woźnińskiego i Grzegorza Grzegorzewskiego. Ponadto do szerokiej kadry pierwszego zespołu dołączyli wychowankowie naszego klubu: Piotr Tatar, Paweł Guz oraz Dominik Szańko, a także juniorzy Mariusz Sierpień i Grzegorz Bojarski. W pierwszych meczach z różnych względów nie mo-

głem wystawić optymalnego składu, z konieczności zastępując ograniczonych zawodników ich młodszymi, mniej doświadczonymi kolegami. Stąd na inaugurację ulegliśmy Opolaninowi Opole Lubelskie 0:3. Potem z meczu na mecz było już coraz lepiej.

W drugiej kolejce rozgrywek, ponownie w meczu na własnym boisku, piłkarze Wierzchowisk podejmowali Cisy Nalczewo. Z przebiegu spotkania powinni być wygrać różnicą co najmniej czterech – pięciu goli. Niestety razili nieskutecznością w sytuacjach podbramkowych i tylko dzięki „złotej” bramce obrońcy Wiesława Popławskiego (53') zainkasowali komplet punktów. Następnym rywalem był inny beniaminek POM Piotrowice. W 43' podopieczni trenera Zenona Zarzyckiego, dzięki dwóm bramkom Grzegorza Wardzińskiego (30', 43') i jednej Roberta Zakrzewskiego (35') prowadzili już 3:1. Goście jeszcze przed przerwą zdołali strzelić kontaktową bramkę, a po zmianie stron wyrównali i mecz zakończył się remisem 3:3. W IV kolejce Wierzchowiska poniosły niezasłużoną, ale najwyższą jak do tej pory porażkę ule-

gając w Milejowie tamtejszemu Turowi 1:4. Był to dziwny mecz, w którym ton boiskowym wydarzeniom nadawali nasi piłkarze, ale bramki strzelali rywale. Honorowe trafienie głową zanotował Dariusz Zakrzewski (75'). W kolejnym meczu na własnych „śmiecach” ze Stalą Poniatoła trener w końcu mógł skorzysta z wszystkich piłkarzy. Po ciekawym widowisku cenne zwycięstwo 1:0 zapewnił miejscowym gol najniższego na boisku Dariusza Zakrzewskiego (58') zdobyty strzałem głową po dośrodkowaniu Rafała Komnackiego. Trudny egzamin zdali nasi piłkarze w Rykach pokonując miejscowych Ruch 2:0! Bramki w odstępie zaledwie 60 sekund strzelili: niezawodny Dariusz Zakrzewski (57') i Piotr Garliński (58'). Wynik mógł być jeszcze wyższy, ale w dogodnych sytuacjach, których nie brakowało zawodzila skuteczność. Zwycięska passa została przerwana również w ubiegłą niedzielę.

LKS WIERZCHOWSKA – MAZOWSZE SĘPIEŻA 3:1 (1:0)

Już w 9' prowadzenie uzyskał będący w doskonałej formie Dariusz Zakrzewski. Otrzymał świetne, prostopadłe podanie od Wiesława Popławskiego, popędził z piłką prawie do linii końcowej boiska, gdzie z ostrą kąta dośrodkował na pole karne. Bramkarz gości interweniował tak niefortunnie, że piłka wyczołżyła się pomiędzy jego nogami tuż przy słupku do bramki. W 54' gospodarze wzorowo wykorzystali stały fragment gry. Dośrodkowanie Grzegorza Wardzińskiego z rzutu rożnego na drugą bramkę zamienił strzałem głową Wiesław Popławski. Dwie minuty później rywal zdołał strzelić kontaktową bramkę, ale odpowiedź Wierzchowisk była natychmiastowa. W 58' doskonałego podania Tomasza Króla nie zmarnował Grzegorz Wardziński i będąc praktycznie sam na sam z bramkarzem przypieczętował zwycięstwo swojego zespołu. Do końca meczu gospodarze kontrolowali sytuację na boisku nie dając pograć przeciwnikom.

Wierchowiska: Wilkoł – Popławski, Nowosadzki, Borowski, Komnacki – D. Zakrzewski (86' Rapa), Król, G. Wardziński, Kalicki – Garliński (70' Chyliński), R. Zakrzewski (65' A. Wardziński).

Tabela po VII kolejkach:

1. Unia Białeżyce	19	22-5
2. Opolanin	13	19-11
3. Wierchowiska	13	11-11
4. Tur Milejów	12	14-13
5. Świdniczanka	12	11-10
6. Stal Poniatoła	11	15-8
7. BKS Lublin	11	14-12
8. Janowianka	11	11-11
9. BKS Bogucin	10	9-11
10. Orły Kozimierz	9	9-10
11. Sygnal Lublin	7	10-10
12. Mazowsze	7	13-16
13. Unia Wilkoł	7	7-10
14. Orion Niedzwica	7	11-15
15. Ruch Ryki	7	8-14
16. POM Piotrowice	7	9-17
17. Polisie Kock	6	14-17
18. Cisy Nalczewo	5	9-16

VIII seria spotkań została rozegrana w ubiegłą środę 13 września. W tym dniu Wierchowiska podejmowały Janowiankę, a Świdniczanka gościła w Opolu Lubelskim. Natomiast w nadchodzącą niedzielę 17 września piłkarze z Wierchowisk zmierzą się na wyjeździe z BKS Lublin, a Świdniczanie zagrają u siebie z Cisi Nalczewo (godz. 16.00).

Tabela po V kolejkach:

1. Vir	12	20-7
2. Orzeł	12	14-2
3. Niemce	12	14-9
4. Gościeńdów	10	13-11
5. Huragan	9	14-13
6. Tajfun	8	11-4
7. Tęcza	8	10-6
8. Trawniki	7	16-12
9. Piascovia	6	11-8
10. Rohland	6	7-18
11. Avenir	5	8-13
12. Granit	3	4-14
13. Perla	2	6-11
14. Sokół	0	5-26

W VI kolejce (17.09 – godz. 16.00) grają: Perla – Piascovia • Huragan – Niemce • Gościeńdów – Vir • Tęcza – Trawniki • Granit – Sokół • Rohland – Orzeł • Tajfun – Avenir.

R E K L A M A

Świata nie zmienisz a opony zawsze

**PEŁNY ASORTYMENT OPON**  
do samochodów: osobowych, dostawczych  
Montaż • Wyważanie • Naprawy  
Pełny zakres usług

**WULKANO**  
SERWIS Opon

21-040 Świdnik, ul. Piasceja 200, tel. (0-81) 751 56 41, fax (0-81) 751 56 42.

**OPONY CIĘŻAROWE - JEŹDZĄCY SERWIS**

## SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

## Derby dla Motoru

Świdnik, 10.09. W 7. kolejce piłki nożnej przeciwnikiem piłkarzy świdnickiej Avii, był odwieczny rywal zła między - lubelski Motor. Obie drużyny spotkały się w oficjalnym meczu o ligowe punkty po ponad czteroletniej przerwie. Mecz nie był niestety wielkim widowiskiem, stał na przeciętnym, IV ligowym poziomie.

W pierwszej połowie gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska, a groźne sytuacje podbramkowe w wykonaniu obu zespołów, można było policzyć na palcach jednej ręki. Dobre sytuacje strzeleckie dla Avii zmarnowali w 14' B. Teodorowicz, w 17' T. Brzozowski oraz w 43' H. Olko. Natomiast w 36' gospodarzy od utraty bramki po strale M. Syroki uratował słupki. Dobitkę Ł. Ryszko obronił Ł. Sajecki.

W 38' sędzia (nie mający niestety najlepszego dnia) nie podyktował ewidentnego rzutu karnego dla Avii za faul na B. Teodorowicza.

Nieco ciekawiej było po przerwie. Najpierw dwie żółte, a w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył P. Machnikowski. Mając jednego zawodnika więcej Motor zdobywał coraz wyraźniejszą przewagę. Groźnie strzelali: w

66' M. Syroka i w 73' Ł. Ryszko. Wreszcie w 77' goście dopięli swego. Piłka po strale M. Syroki odbiła się najpierw od poprzeczki, a następnie od nieszczerliwie interweniującego Ł. Sajeckiego i wpadła do siatki. Wynik meczu ustalili już w doliczonym przez sędziego czasie gry Ł. Ryszko, skutecznie egzekwując rzut karny. Najlepszą okazją do zdobycia bramki dla Avii zmarnował w 71' P. Oskroba, fatalnie pudłując z 5 metrów. W 70' meczu miał miejsce nieprzyjemny incydent. Sędzia musiał przerwać mecz na 3 minuty z powodu wtargnięcia na murawę dwóch „szalikowców” Motoru.

Cały mecz toczył się w bardzo nerwowej atmosferze, ponieważ jak wiadomo pseudokibice obu drużyn od lat nie darzą się wielką sympatią. Przez całe spotkanie nie szczędzili sobie wulgarnych piosenek i epitetów. Dzięki sprawnej i skutecznej

pracy służb porządkowych do poważniejszych ekscesów na stadionie, ani poza nim, nie przeszedł nikt. Warto dodać, że ten mecz obejrzała większa niż zwykle liczba kibiców (ok. 1000). W porównaniu z normalną frekwencją na meczach Avii (ok. 200 osób) jest to wynik znakomity.

Następny mecz odwiecznych rywali już na wiosnę w Lublinie.

Lukasz Żydek

## Mistrzostwa okręgu w cyklotrialu

## Champion przed AMK

Klub Motorowy Champion Świdnik był organizatorem dwóch rund mistrzostw okręgu lubelskiego w cyklotrialu. Pięć odcinków specjalnych zostało ujeżdżonych na terenie lasu Rejkowizna. Uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych.

W grupie „młodzik” do lat 10 dwukrotnie zwyciężył Igor Serwin z Championa, dwa razy drugi był jego kolega klubowy Mateusz Guz, a dwukrotnie trzeci Mikołaj Styła ze świdnickiego Auto-Moto-Klubu. Kategorię „junior” od 10 do 14 lat zdominowali zawodnicy gospodarzy. Dwa razy na najwyższym podium stał Karol Serwin, drugie miejsce zajmował Robert Serwin, a trzecie Wojciech Thörz. W grupie „senior” powyżej lat 14 w pierwszej rundzie wygrał Sebastian Styła z AMK, drugi był Remigiusz Serwin, a trzeci Robert Lejko – obaj z Championa. W drugiej rundzie kolejność była nieco inna. Zwyciężył Lejko przed Styłą i Serwinem. W rozgrywanej klasie popularnej pierwszą lokatę wywalczył Grzegorz Serwin, drugą Łukasz Włodarczyk, a trzecią Maciej Styła. Klubowo Champion wyprzedził AMK. Zawody sponsorowali: Urząd Miasta Świdnika, Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Motorowego w Lublinie oraz p. Arkadiusz Duda.

Kilka dni wcześniej na torze kartingowym w Lublinie Karol Serwin udanie wystartował w zawodach motorowych. Świdniczanin startując na Kawasaki 80 zwyciężył w kategorii do 80 centymetrów sześciennych. Okazał się najlepszym podczas próby zrywu i hamowania, szybkości terenowej, jazdy techniczno-sprawnościowej oraz na trasie trasy odcinków specjalnych. Jak powiedział ojciec i trener Krzysztof Serwin, Karol jest na jak najlepszą drodze do zdobycia licencji zawodniczej.



Fot. Sławomir Socha

W cieniu piłkarskich spotkań ligowych, które toczyły się w minioną niedzielę, zadebiutował futbol w wersji mini. Na I Otwarte Wojewódzkie Mistrzostwa w Stołach Piłkarskich, które zorganizowano w Internet Cafe zgłosiło się osiem dwuosobowych drużyn. Po pięciu godzinach bezpodporowalnej walki pierwsze miejsce zajęli Marek Przepis i Mirosław Wójcik (na zdj.) z Lublina. Najlepszy zespół świdnicki w składzie: Ireneusz Kozłowski i Damian Ulich zajął trzecie miejsce. Na turnieju, które organizujemy w Internet Cafe, zgłoszą się także co najmniej dwadzieścia drużyn. Jednak w trakcie trwania świdnickich rozgrywek widło było, że zabawa to przyciąga coraz więcej osób. Podejrzewam, że następne mistrzostwa rozgrywane w znośniejszej obsadzie.

W najbliższą sobotę, 16 września Internet Cafe (ul. Turystyczna 1, tel. 468-75-75) zaprasza wszystkich chętnych do udziału w turnieju Amerykański Darts, czyli popularny leikach. (sfs)

## V Aerobieg Świdnik '2000

## Wrześniowe święto biegania

Już po raz piąty na ulicach Świdnika rozegrano tradycyjny Aerobieg zaliczany do Grand Prix Polski Środkowo-Wschodniej w biegach ulicznych i przełajowych. Po raz drugi zawody dzieci i młodzieży zorganizowane przez działaczy świdnickiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego były rozgrywane w formule gminno-powiatowej. Impreza odbywała się pod patronatem: starosty powiatu świdnickiego Ignacego Jędrzyka, burmistrza Świdnika Waldemara Jaksona oraz przewodniczącego rady powiatu świdnickiego Adolfa Borowika.

W biegach dzieci i młodzieży, które we wszystkich kategoriach zgromadziły ponad 300 biegaczy i biegaczek, zwyciężyli: rocznik 90 i młodszy – Ewelina Tkaczyk (SP Górka Lubartowska) – puchar fundował dyrektor SP 7 w Świdniku Piotr Bogusz oraz Wojciech Mazur (SP 3 Świdnik) – puchar fundował dyrektor SP 3 w Świdniku Krzysztof Galan; rocznik 88/89 – Agnieszka Wójcik (SP 7 Świdnik) – puchar fundował prezes MKS Świdnik Edward Wiśniewski oraz Marek Kosidło (Zespół Szkół nr 1 w Świdniku) – puchar fundowała I filia Centrum Treningowego Wójkowskich w Świdniku; rocznik 86/87 – Iwona Bielecka (Zespół Szkół nr 1 w Świdniku) – puchar fundował dyrektor SP 1 w Świdniku Grzegorz Król oraz Mateusz Dudek (KB Rudnik) – puchar fundował wiceburmistrz Świdnika Tomasz Sztydo; rocznik 84/85 – Aneta Kulecka (KB Rudnik) – puchar fundowała właścicielka kawiarni „Chatka” Małgorzata Stefanowicz oraz Hubert Kulinski (LO Ciechanów) – puchar fundował prezes Pegimex Rafał Zabłotny; rocznik 82/83 – Anna Mosakowska (Zespół Szkół nr 1 w Świdniku) oraz Sławomir Skrobisz (ZSB-3 Spoiwo Lublin) – puchary fundowali radni SLD powiatu świdnickiego.

Bieg w kategorii open wśród mężczyzn wygrał Igor Teterukow z Białorusi przed swoimi rodakami Sergiejem Zacheą i Wiktoorem Lomonosowem. W gronie kobiet najszybciej linię mety minęła Justyna Bak ze Złocza Bilgoraj. Drugie miejsce zajęła

Ukrainka Natalia Jakimowicz, a trzecie Białorusinka Erna Kunachorets. Wysiłek na wózkach w kategorii niepełnosprawnych wygrał Piotr Sawicki przed Rafałem Welpą.

Pozostałymi sponsorami pucharów byli: skarbnik powiatu świdnickiego Wojciech Skretkowicz, prezes Rehmanna Krzysztof Falenta, burmistrz miasta i gminy Piasek Jan Jabłoński, burmistrz Świdnika Waldemar Jakson, przewodniczący Rady Powiatu Adolf Borowik i przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Świdniku Krzysztof Szczepaniak, firma „Hobbit”, wypożyczalnia kasety wideo pp. Krzysztofa Komarczyńskiego i Janusza Orzechowskiego.

## OGŁOSZENIE

W związku z rozpoczęciem prac nad budżetem powiatu na rok 2001, dofinansowanie imprez o charakterze sportowym – kulturalnym przez Starostwo Powiatowe w Świdniku, będzie odbywało się na podstawie wniosków składanych przez organizatorów poszczególnych imprez do 30.09.2000 r. Formularze wniosków można pobrać w pokojach nr 11 i 19 Starostwa Powiatowego w Świdniku przy ul. Niepodległości 13.

## Ruszyły amatorskie mistrzostwa Świdnika w piłce nożnej

## Pierwsze „koty za płoty”

Tylko jeden remis w sześciu meczach, aż dziewiętnaście strzelonych bramek, dwa gole samobójcze, przestrzeleny rzut karny i ambitna gra każdej z drużyn to najkrótszy bilans dwóch inauguracyjnych kolejek pierwszych mistrzostw naszego miasta piłkarzy amatorów (niezreżysowanych) jakie zostały rozegrane w ubiegłą sobotę i niedzielę na boisku obok lotniska. Przypominamy, że organizatorem ligi jest świdnicki Klub Inicjatyw Gospodarczych, a realizacją toczy się pod honorowym patronatem burmistrza Świdnika Waldemara Jaksona. Poniżej krótkie podsumowanie dotychczasowych wyników.

## I KOLEJKA

Lubcon Polska – RobertoBoro 1:1  
Prowadzenie dla Lubconu uzyskał stoper Artur Szoł, który po jednym z ofensywnych wejść popisał się ładnym, plasowanym strzałem tuż przy słupku. Wyrownanie padło w ostatnich sekundach meczu ze strzału samobójczego (głowa) Pawła Szpilewskiego.

Max – Zakład Mechaniczny 0:1  
Jedyną bramkę zdobył Ireneusz Frykowski. Przy stanie 0:1 rzutu karnego (faulowany był Adam Zagrodza) nie wykorzystał Mirosław Sobiesiak.

Mechaniczny (484 pkt.): Dawid Męzka (170 pkt.), Waldemar Melgisz (98 pkt.), Grzegorz Bytys (111 pkt.), Waldemar Ryfka (105 pkt. – pistolet), VII miejsce – Adamol (455 pkt.): Roman Wójcik (101 pkt.), Grzegorz Rudzki (130 pkt.), Tadeusz Rudzki (98 pkt.), Władysław Mironiuk (126 pkt. – pistolet), VIII miejsce – Echo WSK Świdnik (377 pkt.): Marian Biernat (98 pkt.), Grzegorz Łukasik (108 pkt.), Władysław Mitoł (98 pkt.), Mirosław Małysz (73 pkt. – pistolet). Na zakończenie wyższej uczestnicy spartakiady spotkali się przy wspólnym ognisku.

Sekcja strzelecka Ogniska TKKF „Świt” Świdnik organizuje w dniu 24 września br. o godz. 10.00 zawody o mistrzostwo miasta Świdnika w strzelaniu z broni sportowej. W zawodach może wziąć udział każdy kto interesuje się strzelactwem. Zgłoszenia imienne przyjmuje i szczegółowych informacji na temat zawodów udziela prezes „Świt” – Stanisław Pszeniczka pod nr telefonów: 751-41-51 i 468-76-61.

## Zakład Lotniczy – Sitodruk 3:1

Zacięte spotkanie, w którym więcej atutów mieli „lotnicy”. Świecnie w ich bramce spisał się Krzysztof Szumigaj, a gole zdobyli: Roman Wnuczek, Stanisław Markowski i Sławomir Śliwa. Honor Sitodruku uratował Piotr Guz.

## II KOLEJKA

Lubcon Polska – RobertoBoro 4:2  
Do przegranej lepszy był Lubcon po dwóch bramkach Artura Gregorowicza i jednej Zbigniewa Kwietnia. Druga odsłona dzięki golom Piotra Guza oraz Dariusza Harytanowicza wygrała przez Sitodruk 2:1. Czwartą bramkę dla zwycięzców przy stanie 3:1 strzelił Jacek Godzek.

Zakład Mechaniczny – RobertoBoro 0:4  
Nie dość, że „mechanicy” cały mecz grali w „dziesiątki” to jedną z bramek stracili po голу samobójczym (Krzysztof Wybrański). Pozostałe bramki zdobyli: Michał Lipiec 2 i Krzysztof Wozniak jedną.

Max – Zakład Lotniczy 0:2  
Do przegranej mecz był wyrównany co odzwierciedlał wynik 0:0. Po zmianie stron Przemysław Kolanek i Tomasz Prominski rozmontowali w końcu obronę rywali.

Tabela po II kolejkach:  
1. Z. Lotniczy 6 5-1  
2. RobertoBoro 4 5-1  
3. Lubcon Polska 4 5-3  
4. Z. Mechaniczny 3 1-4  
5. Max 0 0-3  
6. Sitodruk 0 3-7

III kolejka spotkań zostanie rozegrana w sobotę 16 września według następującego terminarza, godz. 15.00: Lubcon Polska – Max, godz. 16.00: Sitodruk – RobertoBoro, godz. 17.00: Zakład Mechaniczny – Zakład Lotniczy. Ostatnie dwie kolejki spotkań odbędą się najprawdopodobniej w dniach 23-24 września br.

## Piłkarskie (o)piłki

## Sędzia w roli głównej

Ten nadtytuł wcale nie sugeruje, że sędzia w jakikolwiek sposób wypaczył wynik derbyowego spotkania, ale... W 37' jeszcze przy stanie 0:0 arbitrowi Włodzimierz Białdu (notabene z Lublina) nie dopatrzył się ewidentnego faulu w polu karnym na Bartłomieju Teodorowiczu. W 53' ukaźnik (także przy stanie 0:0) czerwoną kartką za dyskwalifikację Pawła Machnikowskiego. Kilka minut później kiedy faulowany był wychodzący sam na sam z bramkarzem Paweł Oskroba nie ukaźnik obrońcy gości nawet żółtą kartkę. Wreszcie w 90' podyktował rzut karny za faul bramkarza Ireneusza Sajeckiego, którego tak naprawdę... nie było. Przekonuje o tym dokładna analiza zapisu wideo tej sytuacji. Dodajmy tylko, że bramki dla Motoru, który zwyciężył w Świdniku 2:0 strzelił: Marcin Syroka (73') i Łukasz Ryszko (90') z rzutu karnego. W niedzielę o godz. 16.00 Avia podejmować będzie Stal Kraśnik.

## Dwa zwycięstwa

Nadal nie widzi się juniorom Avii. Juniorzy starci w zaległym meczu przegrali na wyjeździe z LK Motor Lublin 1:5 (bramka: Krystian Zawadzki) i ulegli w Kraśniku młodziej Stali 3:4 (bramki: Sebastian Orzechowski, Krystian Zawadzki i Przemysław Drozd). Juniorzy młodsi okazali się lepsi od swoich rówieśników z Motoru zwyciężając 5:3, po dwóch bramkach Michała Graniczki oraz po jednej Roberta Kudenia, Artura Stańcaka i Marcina Orzechowskiego. Avia: Salasa – Jankowski, Rzepecki, Tudrujek, Kuden – Zajko, Graniczka (Rusek), Borowicz, Ladinak – Stańczyk, Orzechowski. Niestety w Kraśniku nasz zespół uległ gospodarzom 0:1. W sobotę juniorzy starsi o godz. 11.00 zmierzą się z lubelskim Sygnałem, a juniorzy młodsi o godz. 13.00 zagrają z Lublinianką.

Trampkarze Avii także rozegrali dwie kolejki spotkań. Trampkarze starsi w Pucharze Michałowicza ulegli w Świdniku Lubliniance-Wienawi 0:4 i pokonali na wyjeździe lubelski BKS 5:3. Gole w tym meczu strzelili: Kamil Bomba 2, Maksymilian Kaczorowski 2 i Damian Garbaruk. Avia: Rzedzicki – Chyliński (Różycki), Kowalczyk, Strzałkowski, Jacak (Dąbrowski) – Łyjak, Garbaruk, Andrzejczak, Królowski – Bomba, Kaczorowski. Natomiast trampkarze młodsi doznali dwóch porażek po 1:4, u siebie z Lublinianką (gol

Kamila Sarzyńskiego) i na wyjeździe z BKS Lublin (bramka Pawła Chlebusia). W niedzielę nasi trampkarze podejmować będą Lewart Lubartów. Starsi zagrają o godz. 11.00, a młodsi o godz. 12.30.

## Tylko remis

Apetyt na trzy punkty mieli piłkarze Świdniczan w spotkaniu z beniaminkiem klasy okręgowej Orlami Kazimierz Dolny. Goście okazali się wymagającym przeciwnikiem toteż świdniczanie musieli się zadowolić tylko wynikiem remisowym 2:2. Podopieczni trenera Janusza Bęga dwukrotnie obejmowali prowadzenie, ale rywale także dwa razy zdołali doprowadzić do wyrównania. Oba gole dla świdniczan padły po strzałach głową. Pierwszego zdobył Andrzej Kozyma, a drugiego Paweł Rodak. W meczu juniorów obu klubów lepsi byli przyjeźdźcy wygrywając 2:0. W nadchodzącą niedzielę o godz. 16.00 Świdniczan ponownie zagra na boisku przy ul. Turystycznej, a jej rywalem będą Cisy Nałęczów.

## Znów „dwucyfrowka”

W drugim meczu rozgrywek piłkarskiej C klasy świdnickiej UKS Selek przegrał na wyjeździe z MKS Abramów aż 3:13 (2:7). Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Bartłomiej Zamiar, Daniel Gołąb i Sebastian Kuśmirek. W niedzielę o godz. 14.00 na boisku obok lotniska świdniczan podejmować będą Avenir II Jabłonna.

I kolejka serii B I ligi siatkówki - sobota 23.09.2000 r., godz. 17.00  
AZS RESOVIA RZESZÓW - ASPS AVIA ŚWIDNIK

..... : .....

X kolejka IV ligi piłki nożnej, niedziela 24.09.2000 r., godz. 14.00,

KKS-SPN CZARNI/ORLĘTA DĘBLIN - GPTS AVIA ŚWIDNIK

.... : .... (.... : ....)

Imię i nazwisko .....

Adres lub nr tel. ....



## Spartakiada strzelecka zakończona

## Czuje i celne oko „Ochrony”

Tradycyjnie już na początku miesiąca września z inicjatywy działaczy sekcji strzeleckiej Ogniska TKKF „Świt” na świdnickiej strzelnicy odbywa się spartakiada z udziałem czteruosobowych drużyn. W tym roku do rywalizacji stanęło osiem ekip, a więc o jedną więcej niż w poprzedniej edycji. Głównym trofeum, o które walczyli miłośnicy sportu strzeleckiego był Puchar Dyrektora Naczelnego „PZL-Świdnik S.A.”.

Pierwsze miejsce w zawodach, po zaciętej rywalizacji do ostatniej serii strzałów, rezultatem 668 punktów wywalczyła drużyna z Zakładu Ochrony z PZL-Świdnik S.A., w składzie: Marek Suchon (174 pkt./200 pkt. możliwych) – najlepszy wynik indywidualnie – za co otrzymał Puchar Prezesa Ogniska TKKF „Świt” Stanisław Pszeniczki; Maciej Grodzki (153 pkt.), Grzegorz Debiec (168 pkt.) i Ryszard Cielęcki (173 pkt.) Przy czym na uwagę zasługuje ten ostatni wynik, drugi indywidualnie spośród wszystkich uczestników, uzyskany w konkurencji pistoletu sportowego. Pierwsze trzy drużyny otrzymały puchary, a wszystkie ekipy pamiątkowe dyplomy. Dalsza kolejność w spartakiadzie: II miejsce – TKKF

„Świt” (665 pkt.): Marcin Gruszka (164 pkt.), Waldemar Król (170 pkt.), Piotr Bienkowski (161 pkt.), Jarosław Zawistowski (170 pkt. – pistolet), III miejsce – Zakład Narzędziowy (653 pkt.): Waldemar Jaworski (151 pkt.), Euzebiusz Sykut (165 pkt.), Marcin Wójcik (169 pkt.), Andrzej Tymięczuk (168 pkt. – pistolet), IV miejsce – Zakład Lotniczy (590 pkt.): Andrzej Kokoszka (161 pkt.), Mirosław Mazur (156 pkt.), Zbigniew Wojciechowski (161 pkt.), Marek Siuda (112 pkt. – pistolet), V miejsce – Solidarności Zakładu Produkcji Cywilnej (526 pkt.): Tomasz Białoszewski (114 pkt.), Arkadiusz Dziak (140 pkt.), Zbigniew Jasinski (153 pkt.), Wiesław Guz (119 pkt. – pistolet), VI miejsce – Zakład

## Klasyfikacja TOPSPORTU

## „Kibic ekspert”

Czołowa dziesiątka:

1. Mariusz Pączko 16
2. Radosław Koniec 14
3. Robert Kalicki 13
4. Michał Harasymow 12
- Łukasz Żydek 12
6. Łukasz Kasperk 10
7. Marian Bartoszczyk 9
8. Tomasz Dejne 7
9. Krzysztof Pydys 5
10. Jakub Solarski 5

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Teresy Kosinińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

Rozmowa z Anną Panas Wójcik, ordynatorem oddziału noworodkowego

# RODZIĆ PO SZKOLE

W poprzednich numerach Głosu informowaliśmy o reaktywaniu w Świdniku szkoły rodzenia. Funkcjonuje ona przy oddziale ginekologiczno-polożniczym świdnickiego szpitala. O korzyściach płynących z uczestniczenia w tego typu zajęciach chyba nikogo nie trzeba już przekonywać. Jak ważne dla dziecka i matki jest odpowiednie przygotowanie kobiety do porodu mówili już w naszej gazecie: Wojciech Skowronski, starszy asystent w oddziale ginekologiczno-polożniczym i Beata Szurek, położna oddziałowa. Dzisiaj na ten temat rozmawiamy z Anną PANAS WÓJCIK, specjalistą pediatrii neonatologii, ordynatorem oddziału noworodkowego:

- Główny ciężar zajęć w szkole rodzenia spoczywa na ginekologach i położnicach przygotowujących kobiety do porodu. My, jako lekarze neonatologów, przygotowujemy ją do opieki nad noworodkiem. Zajęcia polecamy szczególnie kobietom, które rodzą po raz pierwszy. Informacje na temat zachowania i potrzeb noworodka w pierwszych dniach jego życia bardzo ułatwiają jego pielęgnację. Uczymy przewijania, ubierania, kąpieli oraz tego jak dzieci prawidłowo układać, co jest przydatne w profilaktyce dysplazji stawów biodrowych. Pierwszy tydzień życia jest typowo adaptacyjny. Różni się zdecydowanie od następujących po nim dni. Noworodek przyzwyczaja się do samodzielnego funkcjonowania, poza organizmem matki. Staramy się także przekazać wiadomości przydatne kobietom podczas pierwszego miesiąca życia ich dzieci. O dalsze wskazówki kobiety pytają zwykle swego lekarza rodzinnego.

• Jakże jeszcze tematy omawiane są podczas zajęć w szkole rodzenia?

- Kolejnym, bardzo ważnym tematem jest propagowanie karmienia naturalnego. Uważam, że jego naukę należy zaczynać już w okresie przedporodowym. Przyszła matka powinna zdawać sobie sprawę jak jest to ważne dla niej i dla dziecka. Skład pokarmu kobiecego jest niepowtarzalny i tak naprawdę trudno go zastąpić. Akcję karmienia piersią prowadzimy od kilku lat i już obserwujemy jej efekty. Kobiety coraz częściej decydują się na taki rodzaj karmienia. Właściwie sporadycznie zdarza się, by po porodzie matka odmówiła karmienia. Około 98% kobiet opuszczających oddział deklaruje dalsze karmienie piersią.

• Na co mogą liczyć kobiety, które zdecydowały się rodzić w świdnickim szpitalu?

- To od decyzji kobiety zależy czy będzie rodziła sama czy w obecności męża lub innej bliskiej osoby. Z naszych statystyk wynika, że coraz częściej są to porody rodzinne. Jeżeli nie ma szczególnych przeciwwskazań matki przez cały czas przebywają z nowo-

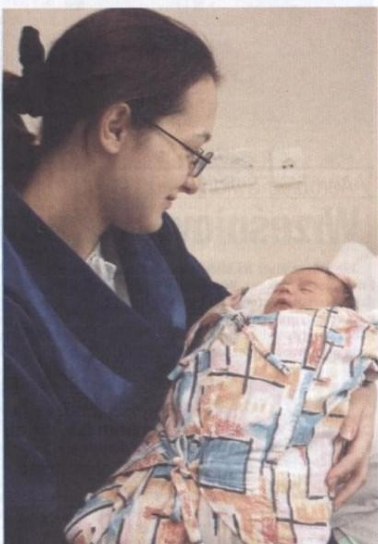
wicie przydałyby się wymiana części sprzętu na nowocześniejszy. Współpracujemy ściśle z Dziecięcym Szpitalem Klinicznym w Lublinie, co gwarantuje szybką pomoc w szczególnie trudnych przypadkach.

• Ile dzieci rodzi się w świdnickim szpitalu?

- Przyjmujemy około 600 porodów. W odróżnieniu od poprzednich lat, rok 2000 jest pierwszym, w którym nie zanotujemy zmniejszającej się liczby urodzin. W pierwszym półroczu było ich o 20 więcej niż przed rokiem. Nie jest to jeszcze znaczący wzrost, ale nie ma już spadku urodzin. Najwięcej dzieci rodzi się w marcu i we wrześniu. Najmniej w grudniu. Nie ma przewagi żadnej płci. W połowie są to chłopcy i dziewczynki. W tym roku, w ciągu 6 dni września urodziło się 16 dzieci. W ostatnim czasie rodzi sporo pierwszotek, w wieku 20-25 lat. Prawdopodobnie zaczynają rodzić kobiety z wyżu demograficznego, więc należałoby zastanowić się nad poczynym zmniejszaniem liczby miejsc w oddziale ginekologiczno-polożniczym. Za dwa lata może okazać się, że brakuje w nich łóżek.

Szkola rodzenia oddziału ginekologiczno-polożniczego w Świdniku mieści się przy ul. Leśmiana 4, tel. 751-40-27, 751-49-47. Zajęcia odbywają się w środy, w godz. 17-19. Obejmują m.in. takie tematy: przygotowanie do porodu, także rodzinne, ćwiczenia oddechowe i relaksacyjne, opiekę nad niemowlęciem, karmienie naturalne. Udział w zajęciach szkoły rodzenia jest bezpłatny.

Anna Konopka



Fot. Sławomir Socha

Na zdjęciu: Malgorzata Szewstka z córką Elżką, którą przed dwoma tygodniami urodziła w świdnickim szpitalu. - Jestem bardzo wdzięczna za pomoc lekarzom i położnym - mówi pani Malgorzata. - Dzięki ich pomocy urodziłam zdrową córeczkę. Żałuję tylko, że nie działała jeszcze szkoła rodzenia. Przy następnej ciąży skorzystam z takich zajęć i znowu będę rodzić w Świdniku.

rodkami. Na początku pomagamy im w przewijaniu i przystawianiu dzieci do piersi. Później, w miarę odzyskiwania sił kobiety same się nimi opiekują. W ten sposób po powrocie do domu mają już pewne doświadczenie w pielęgnowaniu dzieci. Od kilku lat oddział noworodkowy jest otwarty. Rodzina może odwiedzać matkę i nowo narodzone dziecko.

Jesteśmy przygotowani do udzielenia pomocy gdyby się coś złego działo z noworodkiem. Oprócz wykwalifikowanej kadry mamy dwa nowe inkubatory, lampy do fototerapii oraz stano-wisko ze specjalną lampą do ogrzewania dziecka, jeżeli zachodzi potrzeba wykonania przy nim specjalistycznych zabiegów w pierwszych godzinach po urodzeniu. To bardzo ważne, gdyż organizm noworodka nie bardzo potrafi regulować wytwarzanie ciepła. Oczy-

Czy abstrakcyjna rzeźba paryskiego artysty wzbogaci świdnicki pejzaż?



Na zdjęciu: Andrea Lomanzo prezentuje swoją rzeźbę przed Zakładem Wytwarzania Metalowych EDMET w Świdniku.

## W rurze tkwi sztuka

Przywykło się mówić, że stolicą sztuki, przynajmniej europejskiej, jest Paryż. Jednak ciekawe dzieła niekoniecznie rodzą się nad Sekwaną. Andrea Lomanzo, 38-letni francuski artysta, przez cztery lata pracował nad największą rzeźbą w swej karierze. Wykonał ją w... Świdniku. Abstrakcyjna kompozycja złożona z prostokąta o wymiarach trzy metry na dziewięć i setek metrów dziko poskręcanych stalowych rur sięga wysokości trzeciego piętra. Waży pięć ton. Została wykonana w Zakładzie Wytwarzania Metalowych EDMET, którego właścicielem jest pan Edward Sztorc.

Na pytanie dlaczego właśnie w naszym mieście postanowił realizować swoje rzeźbiarskie zamierzenia, Andrea Lomanzo odpowiada: „Kilka lat temu zaprzyjaźniłem się w Paryżu z dwoma świdniczanami - Jakubem Kapicą, znanym malarzem oraz Wacławem Stroińskim, pilotem. Zaprosili mnie do Świdnika. Byłem ciekaw czy są tu możliwości realizacji monumentalnego projektu, o którym od dłuższego czasu myślałem. Okazało się, że tak. Pan Edward Sztorc zaproponował mi warunki, o jakich wcześniej mogłem tylko pomarzyć”.

Praca nad rzeźbą trwała cztery lata. Andrea przyjeżdżał zwykle do Świdnika na dwa miesiące w roku i przez 12 godzin dziennie oddawał się rzeźbiarskiej pasji. Pomagał mu pracownik EDMET-u, oddelegowany przez pana Sztorcę. Na początku współpraca szła ciężko z powodu bariery językowej. Dziś rozumieją się bez słów.

Dokończenie na str. 2

## Jak pomagać potrzebującym

Dokończenie ze str. 1

Przy okazji odwiedzili również placówki działające na rzecz osób niepełnosprawnych oraz zajmujące się profilaktyką i terapią osób z problemem alkoholowym. Komitet Pomocy zorganizował także swym gościom wycieczkę

- Pobyt w Świdniku był niezwykle miły i bardzo pożyteczny - mówi Walentyna Mielieniewska, dyrektorka Centrum Młodzieży Społecznej Aktywnej „Ożywa” z Czernigowa. - Jesteśmy ogromnie wzruszeni tak ciepłym i sympatycznym przyjęciem. Ciekawi byłoby jak pracu-



Fot. Sławomir Socha

do Kazimierza i Nałęczowa. Odbyło się też spotkanie z władzami miasta i dyrektorami kilku placówek oświatowych, podczas którego padły deklaracje pomocy finansowej, organizacyjnej i rzeczowej ukraińskim organizacjom. Zgłosił je: Andrzej Mańka, dyrektor lubelskiego oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Małgorzata Warszńska, dyrektorka Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku.

jęcie z dziećmi, gdyż większość z nas taką działalnością zajmuje się na co dzień. Nowością jest dla nas funkcjonowanie przy waszym Komitecie Pomocy magazynu rzeczy używanych. Chcielibyśmy ten pomysł przenieść na Ukrainę. Dużym zaskoczeniem był fakt, że wasze działania wspiera władza i media. My działamy sami. Wiele możemy się od was nauczyć, więc liczymy na nawiązanie bliższej współpracy.

dan

## Lech Wałęsa w Świdniku

Dokończenie ze str. 1

remontu doprowadzili? Wam, w Świdniku lepiej poszło niż Stoczni Gdańskiej. Wy istniejecie, a Stocznia... Gdyby była sprawiedliwość na świecie to wy powinniście być bardziej bohaterami niż my. Pamiętam jak to było. Zaczęliście pierwszy, ale my mieliśmy dziennikarzy, nagłośnienie, polityków. Przejeździł stworzone przez was podstawy walki. Tak wyszło. To jest ironia losu. Gdy przyjadę następnym razem do Świdnika poproszę o spotkanie z wami. Jest wiele ważnych tematów, o których chciałbym porozmawiać. Dzisiaj nie ma na to czasu.”

Oglądając SW-4 Wałęsa podał krótką receptę na, jego zdaniem, udany śmigłowiec: „Jeszcze mniejszy, bardziej szklany, taki dla prywatyzacji.” Wizyta w PZL-Świdnik przeciągnęła się ponad zaplanowane 25 minut. Później program pobytu Lecha Wałęsy przewidywał spotkanie z członkami Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym. Tutaj jednak frekwencja nie dopisała. Pustawą salę dopełniano przypadkowymi przechodniami i uczniami kończącymi właśnie lekcje. Dyskusja poświęcona była podziałom prawicy i jej sytuacji przed zbliżającymi się wyborami na prezydenta RP.

dan

## WOJSKO PYTA O SW-4

Dokończenie ze str. 1

zarówno premier Jerzy Buzek, jak i minister obrony narodowej Bronisław Komorowski oraz jego pierwszy zastępca Romuald Szeremietiew. Na długie zatrzymanie się generał Zbigniew Zalewski dowódca Wojsk Łądowych. Najważniejszą dobrą wiadomością przywiezioną z Kielc jest deklaracja wojskowych o dużym zainteresowaniu nowym wyrobem Świdnika - śmigłowcem SW-4. Jest szansa, że po uzyskaniu certyfikatu SW-4 stanie się jednym z najważniejszych źródeł dochodu dla fabryki.

Niezapowiedzianą wizytę na świdnickim stoisku złożył również Christopher Hill, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. W długiej rozmowie z Mieczysławem Majewskim, prezesem zarządu PZL-Świdnik, ambasador interesował się szczegółami postępu procesu prywatyzacyjnego polskiej zbrojeniówki.

Po raz pierwszy w tym roku kieleckiemu salonowi towarzyszyły pokazy nad lotniskiem w Radomiu. Obsada imprezy była znakomita, jako że oprócz sztandarowych produktów polskiego przemysłu lotniczego uczestniczyli w nim nieczęsto widziane pod naszym niebem samoloty i śmigłowce produkcji zachodniej. Szlagierem pokazów był niewątpliwie występ zespołu Patrouille de France, najśłynniejszego chyba obecnie na świecie lotniczego zespołu akrobacyjnego. Duże wrażenie zrobił również szwedzki samolot myśliwski JAS 39 Gripen i hiszpański samolot transportowy CASA 295. W radomskim air show wzięły również udział statki powietrzne wyprodukowane w Świdniku: śmigłowiec Sokół, SW-4 i szybowiec PW-5. Pilotowany przez Krzysztofa Rucińskiego prototyp SW-4 po raz pierwszy zaprezentował się tak licznej grupie decydentów robiąc bardzo dobre wrażenie. Z kolei możliwości Sokola doskonale zaprezentowali Czesi, którzy niezwykle dynamicznie przeprowadzili symulowaną akcję ratunkową, a następnie „wykreślił więźniaka”, jakiej nie pokazał żaden inny śmigłowiec. W powietrzu można było także oglądać Anakonda, czyli morską wersję Sokola, a na ziemi odmianny tego śmigłowca: wojskową i pasażerską.

Radomskie pokazy mają szansę stać się imprezą cykliczną. Można sobie życzyć, by obecność PZL-Świdnik była w nich przynajmniej równie znacząca jak podczas tegorocznej imprezy.

jmr

Katolicka Biblioteka im. bł. biskupa Władysława Górale, ul. Turystyczna 2 jest nieczynna z powodu remontu pomieszczeń. O terminie otwarcia poinformujemy

Barbara Król  
Teresa Gruszczynska

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 5) i dostarczyć go do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

CENTRUM MEDYCZNE  
**INTER-MED**

ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik

tel. 468-35-35

rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13

lekarze wszystkich specjalności  
dla dzieci i dorosłych  
**USG EKG**

lek. med. Barbara Stychno

spec. neurolog

dr. n. med. Jerzy Czornyj

spec. neurolog, akupunktura

**PONIEDZIAŁKI 17.00-19.00**

**ŚRODY 16.30-18.30**

WIZYTY DOMOWE